PRZEGLĄD

POLSKO FIŃSKO ESTOŃSKI



R. I. Nr 1. WARSZAWA XII - 36

Ol. Czeczot

PRZEGLĄD
POLSKO-FIŃSKO-ESTOŃSKI

Puolalais-Suomalais-Eestiläinen Yleiskatsaus **Poola - Soome - Eesti Ülevaade**

CZASOPISMO POŚWIĘCONE ZAGADNIENIOM INTELEKTUALNYM, KULTURALNYM I GOSPODARCZYM W POLSCE, FINLANDII I ESTONII.

Redaktor: HENRYK OLSIENKIEWICZ.

ROK I. 456460 **DNIA 6 GRUDNIA 1936 R.** **Nr. 1.**

TREŚĆ NUMERU:



Do Czytelników

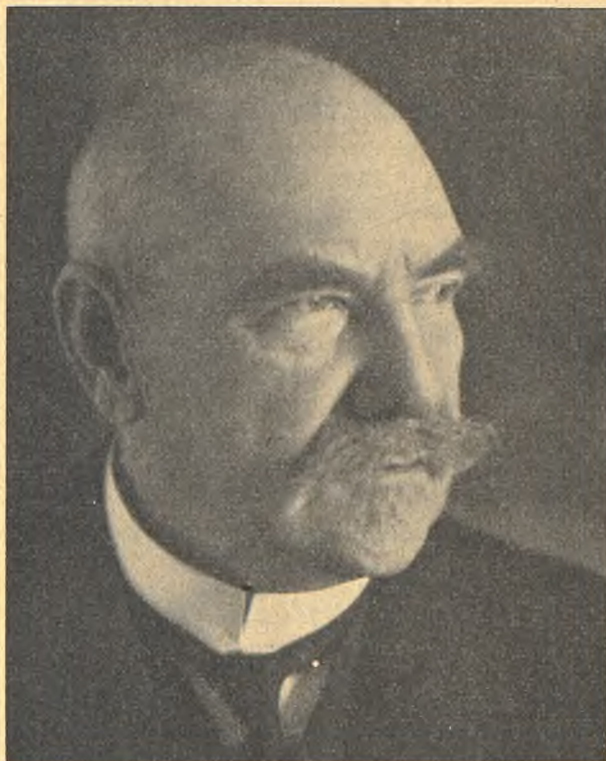
Już od szeregu lat, powoli, ale nieustannie i konsekwentnie rozwija się współpraca kulturalna i intelektualna między Finlandią i Estonią a Polską. W atmosferze wzajemnej najlepszej woli zawiązują i zacieśniają się węzły stosunków, wzrasta zainteresowanie wzajemne, mnożą się przykłady chwalebnej inicjatywy i poważnych osiągnięć. Z pełnej poświęcenia pracy poszczególnych działaczy, z codziennej działalności odpowiednich organizacji społecznych wyrastają stopniowo zręby przyjaźni i ścisłej współpracy między trzema krajami. Towarzystwa Polsko-Estońskie i Polsko-Fińskie oraz ich odpowiedniki w Finlandii i Estonii, lektoraty języka polskiego, fińskiego i estońskiego przy unwersytetach poszczególnych krajów, coroczna wzajemna wymiana młodzieży akademickiej dla studiów językowych czy technicznych, a wreszcie niedawno założona Biblioteka Fińsko - Estońska przy Uniwersytecie J. Piłsudskiego w Warszawie — oto najważniejsze, dotychczas przebyte, etapy na drodze do wzajemnego zbliżenia. Doceniając w całej pełni znaczenie dotychczasowych wysiłków, trzeba stwierdzić jednak, że pozostajemy wciąż jeszcze w stanie wstępnego nawiązywania stosunków, że krystalizują się dopiero formy współpracy, że osiągnięte rezultaty wydają się niewielkie w stosunku do stale wzrastających potrzeb. Inicjatywy i dobrej woli nie brak, na szczęście, w żadnym z zaprzyjaźnionych krajów. Wyłoniła się jednak potrzeba ułatwienia tych wysiłków przez stworzenie pewnej wspólnej, szerszej płaszczyzny, dla wymiany poglądów i nawiązania kontaktów. Wydaje się, że rolę tę najlepiej spełni czasopismo. Jak sądzić można było z głosów naszych przyjaciół w Finlandii i Estonii — czasopismo to zawierać powinno swego rodzaju kronikę współpracy tych trzech państw, omawiać odpowiednie aktualne problemy kulturalne i naukowe, ułatwiać wzajemne nawiązywanie stosunków, wymianę wydawnictw itd., i takie też zadanie postawiliśmy „Przeglądowi Polsko-Fińsko-Estońskiemu", którego pierwszy numer oddajemy dzisiaj do rąk czytelników. Pismo wydawać zamierzamy trzy razy w roku, w dni świąt narodowych Polski (3 Maja), Finlandii (6 Grudnia) i Estonii (24 Lutego).

Podejmując trud tego wydawnictwa, Towarzystwo Polsko - Estońskie czyni to w tym przekonaniu, że jeśli nawet pismo nie będzie w stanie zadowolić wszystkich istniejących potrzeb, to jednak stanowić będzie pierwszy krok w tym kierunku. My zaś wyrażamy nadzieję, że dzięki cennym uwagom i łaskawej współpracy naszych czytelników oraz naszym skromnym wysiłkom, zdołamy pismo nasze postawić na takim poziomie, aby spełniło pokładane w nim nadzieje i, aby praca podjęta dla zbliżenia trzech zaprzyjaźnionych narodów, dała oczekiwane rezultaty.

Komitet Redakcyjny



Z okazji święta państwowego Finlandii



PEHR EVIND SVINHUFVUD
Prezydent Finlandii

W dniu 6 grudnia obchodzi Finlandia, a wraz z Nią ponad półmilionowa rzesza Finnów zagranicznych, swe święto państwowe i narodowe, święto 19-ej rocznicy odzyskania niepodległości, zaś w dniu 15 grudnia obchodzić będzie 75 rocznicę urodzin swego zasłużonego Prezydenta Republiki, niezmordowanego przywódcy Narodu Fińskiego — Pehra Evinda Svinhufvuda.

W dni tych uroczystych obchodów serca Finnów musi przepełniać duma, gdy spoglądają na owoce swoich 19-letnich wysiłków nad rozwojem swojej państwowości i scementowaniem dążeń narodowych. Wysiłki ich dały bowiem imponujące rezultaty. Szacunek jakim Finlandia cieszy się u swych sąsiadów, uznanie jakiego nie szczędzi Finnom Europa, wysoki stopień spoistości w politycznym życiu narodu, przy ugruntowaniu demokratycznych swobód obywateli, wreszcie nadzwyczaj pomyślny ostatnio rozwój gospodarstwa narodowego, dają Narodowi Finnów jaknajlepsze widoki dalszego szybkiego rozwoju.

Radosne uczucia Finnów w dniu Ich święta, podzielają nietylko bratnie narody ugrofińskie: Estów i Węgrów, lecz i wszystkie inne zaprzyjaźnione narody, do których zaliczamy się i my, Polacy.

Dzięki wspólnym niedolom dziejowym i wieloletniej wypróbowanej przyjaźni, śledziliśmy zawsze i śledzimy ze szczególnym zainteresowaniem losy Finlandii, a dziś, ze wzruszeniem' prawdziwych przyjaciół, składamy życzenia najlepszej przyszłości Narodowi Finnów i Jego sędziwemu Prezydentowi.

Niech żyje FINLANDIA i kultura fińska!

Niech żyje Prezydent Finlandii Pehr Evind Svinhufvud!

Eläköön Suomi ja suomalainen sivistys!

Eläköön Suomen PRESIDENTTI PEHR EVIND SVINHUFVUD!

Pehr Evind Svinhufvud
Prezydent Republiki Fińskiej

Na tle wspomnień o dniu ogłoszenia niepodległości Finlandii w dniu 6 grudnia 1917 roku, wyrasta przede wszystkim postać teraźniejszego Prezydenta Republiki Fińskiej Pehra Evinda Svinhufvuda, którego indywidualność związana jest tak silnie z kształtowaniem się losu Finlandii, zarówno w latach walki z przemocą rosyjską jak i w okresie po ogłoszeniu niepodległości, końcowym okresie zmagań o wolność Państwa.

W ramach krótkiego artykułu nie uda się, niestety, wyczerpująco omówić roli Svinhufvuda w tej kampanii samozachowawczej, którą naród fiński prowadził przeciwko polityce rusyfikatorskiej najeźdźcy, stawiającego sobie za cel zniszczyć autonomię Finlandii i stopniowo zmienić ten kraj w gubernię rosyjską. Trzebaby bowiem szczegółowo opowiadać kolejne losy biernej opozycji narodu Fińskiego wobec zarządzeń władz Rosyjskich w okresie prawie dwóch dziesięcioleci, opozycji, której duszą był Prezydent Svinhufvud. Wystarczy przypomnieć tylko, że Finnowie w walce tej używali swej niewyczerpanej siły moralnej, jako jedynego oręża w walce z dziką przemocą i urzeczywistniali w praktyce ideę biernego oporu tak konsekwentnie, że nikt z Finnów, czy to urzędnik państwowy czy prywatny obywatel nie poddawał się w najmniejszej mierze rozporządzeniom władców rosyjskich, o ile nie zgadzały się one z konstytucyjnym ustawodawstwem Finlandii, uchwalonym przez fiński parlament (będący wówczas 4-ro izbowym przedstawicielstwem stanów) i następnie potwierdzonym przez Wielkiego Księcia Fińskiego w osobie Cara Rosji.

Jasne jest, że takie stanowisko narodu fińskiego musiało prędko doprowadzić do konfliktów z władzami rosyjskimi. Jeden z pierwszych wynikł na tle ustosunkowania się Finnów do kwestii służby wojskowej, gdyż młodzież fińska nie stanęła wogóle do poboru, dokonywanego wbrew autonomicznym przywilejom Finlandii, na podstawie ustawy o służbie wojskowej, opracowanej w gabinetach petersburskich. W tej sytuacji było naturalne, że Svinhufvud, zajmujący wówczas stanowisko sędziego, a jednocześnie biorący czynny udział w tajnych organizacjach, których zadaniem było wzmacniać w narodzie fińskim dążenie do niezawisłości i podtrzymywać bierny opór, musiał, wcześniej czy później, narażać się władzom rosyjskim. Pierwszy raz został zwolniony ze stanowiska w r. 1903 wraz z wielu innymi członkami tak zwanego „sądu grodzkiego" w Turku, z „miłościwego rozkazu panującego". Rewolucja w r. 1905 przywróciła Finlandii niemal wszystkie posiadane poprzednio prawa autonomiczne, a nawet dała jej nowy demokratyczny parlament, wybierany na podstawie powszechnego prawa wyborczego. Ponadto ogłoszona została wówczas amnestia i sędzia Svinhufvud mógł powrócić do służby państwowej. Naznaczono go wtedy sędzią powiatowym, ale wkrótce po tym popadł znowu w konflikt z władzami rosyjskimi. Było to w jesieni r. 1914, już w początkach wojny światowej. Ucisk rosyjski był wówczas największy. Ostatni generał - gubernator, naznaczony przez ostatniego Cara, gnębił ludność z całą brutalnością, a ogłoszony stan wojenny dawał władzom zaborczym możność swobodnego postępowania z patriotami fińskimi. To też pewnego dnia grupa żandarmów aresztowała sędziego Svinhufvuda podczas posiedzenia sądu. Sędzia, którego naród fiński przywykł od dawna już uważać za czołowego wyraziciela swojej narodowej idei, musiał rozpocząć swą „via dolorosa" jako — aresztant-zesłaniec do jednego z najbardziej zapadłych zakątków Syberii. O takiej formalności, wymaganej przez ustawy fińskie, jak zbadanie aresztowanego i wydanie wyroku przez Sąd fiński, nawet nie pomyślano. Był to jeden z najdramatyczniejszych aktów fińskiej walki o prawo. Sędzia i obywatel, którego cały naród fiński znał i poważał za jego patriotyzm i nieugiętą wolę w obronie prawa — został zesłany na Syberię! W kilka tygodni później pierwsza grupa fińskiej młodzieży potajemnie przedostała się do Niemiec. Musiała rozpocząć się aktywna walka o niepodległość. Odtąd idea oderwania Finlandii od Rosji i całkowitej niepodległości kraju stała się przewodnią ideą całego narodu fińskiego.

Przyszedł wreszcie rok 1917. Fale rewolucji zburzyły Rosję Carską i oswobodziły Finlandię od ciemięzców. Sędzia Svinhufvud wrócił do Ojczyzny z wygnania, jako tryumfator. Jemu został powierzony urząd Prokuratora senatu tj. rządu fińskiego. Był to ciężki okres w życiu Finlandii, gdyż kraj terroryzowały niezdyscyplinowane bandy żołnierzy rosyjskich. Akty gwałtu i strajki były zjawiskami codziennymi, ponadto zaś ludność zaczęła cierpieć głód. Rząd, nie rozporządzając żadną siłą zbrojną nie mógł opanować sytuacji. Nie posiadał on niemal żadnej egzekutywy w chwili, gdy parlament fiński powierzył prokuratorowi Svinhufvudowi tworzenie nowego rządu. Svinhufvud misję przyjął, i tak powstał pod jego kierownictwem tak zwany „Senat Niepodległości", który rozpoczął swą działalność od opracowania projektu ustawy o niepodległości Finlandii. Ustawa ta weszła w życie dnia 6 grudnia 1917 roku.

Choć jednak niepodległość republiki Fińskiej została wkrótce uznana przez niektóre mocarstwa, była ona raczej właściwie czysto teoretyczna. Państwo było okupowane przez masy zrewoltowanych wojsk rosyjskich, które możnaby usunąć jedynie przy pomocy własnej siły zbrojnej. Potrzeba oczyszczenia kraju z tych niepożądanych elementów była tym silniejsza, że należało powstrzymać wzrastającą jednocześnie wewnątrz kraju anarchię [1]).

Akcja pacyfikacyjna marszałka Mannerheima doprowadziła wreszcie do usunięcia rewolucyjnych wojsk rosyjskich z granic Finlandii. Wówczas rząd Svinhufvuda przystąpił do gruntownej przebudowy życia państwowego we wszystkich jego dziedzinach. Trzeba było ugruntować niepodległość Państwa, a przede wszystkim stworzyć siłę zbrojną. Należało przystąpić natychmiast do reorganizacji finansów Państwa i odbudowy zniszczonej gospodarki narodowej, trzeba było rozpocząć walkę z panującym głodem, a przy tym zapewnić spokój w życiu wewnętrznym Państwa.

Rząd ze Svinhufvudem na czele podjął te nad wyraz ciężkie wysiłki. W uznaniu położonych zasług, po skończonej wojnie, Svinhufvud został, uchwałą parlamentu, mianowany Regentem, do czasu opracowania nowej konstytucji, odpowiadającej potrzebom młodej Republiki.

Podczas prac nad projektem nowej konstytucji doszło do gwałtownych sporów na temat przyszłego ustroju Państwa [2]).

Zapewne te spory skłoniły Svinhufvuda do zrzeczenia się godności Regenta i usunięcia się z życia politycznego. Zdala od dyskusyj politycznych, w swej posiadłości ziemskiej, zażywał odtąd przez szereg lat zasłużonego odpoczynku. Aż wreszcie Finlandia znowu powołała Svinhufvuda.

Oto w Finlandii, początkowo na tle ekonomicznym, powstał ruch tzw. lapuaski, skierowany rzekomo przeciw komunistom, w rzeczywistości zaś przeciw parlamentaryzmowi. Ruch ten rozwijał się szybko i doprowadził wreszcie do zamieszek wewnętrznych. Rząd ówczesny nie zdołał opanować sytuacji i stłumić ruchu, zorganizowanego według wzorów zagranicznych, a wówczas prezydent Relander powierzył misję tworzenia nowego rządu b. regentowi Svinhufvudowi.

Stanowisko nowego rządu było od początku bardzo trudne, ponieważ uczestnicy ruchu lapuaskiego uważali dokonaną zmianę Gabinetu za uczynione im ustępstwo. Trudno przewidzieć, jak potoczyłyby się wypadki, gdyby nie osobista interwencja Svinhufvuda, którego w tym czasie wybrano Prezydentem Republiki. W krótkim czasie po wyborze uczestnicy ruchu lapuaskiego wzniecili powstanie, z zamiarem likwidacji parlamentarnego ustroju państwa. Stłumienie tej rebelii było pierwszym zadaniem prezydenta Svinhufvuda, po jego obiorze. Przeprowadził on je bez większych trudności. Oddziały wojskowe otrzymały rozkaz zamknięcia dróg, wiodących ku miejscu koncentracji zbuntowanych. Wówczas do osadzonych przemówił przez radio Prezydent. W przemówieniu pełnym umiaru i powagi wezwał ich do poddania się. To wystąpienie popularnego Prezydenta skłoniło zbuntowanych do ustąpienia. Przywódcy zostali zatrzymani, a prowa-

---

[1]) Na początku roku 1918 frakcja parlamentarna Partii Socjal-Demokratycznej, rozporządzająca 46% głosów Parlamentu Fińskiego, za zgodą Kierownictwa Partii ogłosiła Finlandię Republiką Socjalistyczną (przyp. red.).

[2]) Chodziło o rozstrzygnięcie zagadnienia czy Finlandia ma pozostać republiką, czy też należy nadać jej formę królestwa, z monarchą z rodziny Hohenzollernów.

dzone przez nich tłumy, głównie chłopów i rozagitowanej młodzieży rozeszły się spokojnie do domów. Bunt zlikwidowano w ten sposób, bez jednego wystrzału.

Nastąpił teraz w Finlandii okres spokoju wewnętrznego. Komunizm tracił coraz bardziej zwolenników, aż został wreszcie ustawowo zakazany. Ruch lapuaski został właściwie całkowicie zlikwidowany, jeśli pominąć działalność organizacji, która pod nazwą „ruchu ludowo-patriotycznego" usiłuje uchodzić za kontynuatorów ruchu lapuaskiego, ograniczając zresztą swą działalność do niesfornych wystąpień w parlamencie swych kilkunastu przedstawicieli, co ma poniżyć w oczach narodu powagę parlamentu.

Wyniki wyborów w lecie bieżącego roku świadczą, że naród fiński kieruje się zdrowymi ideałami demokratycznymi. Jest rzeczą charakterystyczną, że po przesileniu gabinetowym w jesieni ubiegłego roku, nowy rząd, w swej deklaracji programowej, zdecydował się, zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej, kontynuować linię poprzedniego gabinetu, co parlament przyjął z zadowoleniem. Nieustanne i wytrwałe wysiłki Rządu Fińskiego przyczyniły się do wywołania znacznego ożywienia ekonomicznego. Bezrobocie zostało zlikwidowane, a finanse Państwa uporządkowane. Długi państwowe w ciągu ostatnich kilku lat zmniejszyły się o ⅔ w stosunku do najcięższych lat kryzysu. Sytuacja w Państwie u schyłku urzędowania Prezydenta Svinhufvuda [1]) przedstawia się więc korzystnie. Zapewne, trudno wszystko to przypisać osobistej zasłudze Prezydenta, ale niewątpliwie On i jego ministrowie stworzyli warunki, konieczne do rozwoju życia gospodarczego i politycznego Finlandii.

W świetle powyższych uwag postać prezydenta Svinhufvuda nabiera cech opatrznościowego męża stanu Finlandii. Nie jest On zwykłym dyplomatą, lecz przeciwnie, człowiekiem pełnym prostoty, któremu obca jest wszelka polityczna przebiegłość. Ta prostota i głęboki patriotyzm, obok wrodzonego optymizmu i spokojnej wytrwałości, stanowiły zawsze Jego wielką siłę moralną. Te cechy Jego charakteru są zresztą syntezą charakteru narodowego Finnów. Jest On prawdziwym Ukko-Pekka (Starzec Pekka), jak Go powszechnie, z całym szacunkiem, nazywają rodacy. Jest on przede wszystkim Finnem, nawet w swoim entuzjazmie dla sportu. Jako strzelec jest mistrzem w swojej kategorii i wznawia to mistrzostwo corocznie. I chociaż 15-go grudnia skończy 75 lat, każdej zimy, jeśli Mu nie stają na przeszkodzie jego rozliczne zajęcia państwowe, odbywa długie wycieczki narciarskie, znosząc je nie gorzej od swych młodszych towarzyszów. Na polowaniu ostatniej jesieni okazał się nadal myśliwym, którego ręka nie drgnie i wzrok nie zawodzi.

Zapewne i On nie ustrzegł się krytyki. Lecz nawet opozycja przyznaje mu wielkie zalety serca i umysłu i nie zaprzecza chlubnych owoców jego działalności dla szczęścia i rozwoju Ojczyzny.

Historia Finlandii zaliczy Pehra Evinda Svinhufvuda do grona największych swych mężów stanu.

John Zidbäck (Helsinki).

[1]) Prasa podaje, że kandydatura prez. Svinhufvuda zostanie ponownie wysunięta na nowych wyborach Głowy Państwa przewidzianych na początek przyszłego roku. W dn. 15 stycznia odbędą się wybory delegatów, którzy 15 lutego wybiorą skolei nowego Prezydenta (przyp. red.).



Widok Finlandii.

Finlandia

Niełatwo w kilku wierszach artykułu ująć myśli i uczucia, wrażenia i wspomnienia tego, co stanowiło treść przeszło siedmiu lat życia. Bo przez tak długi okres miałem zaszczyt reprezentować Państwo Polskie w Finlandii i miałem przyjemność żyć w tym pięknym kraju, jako jego gość i początkowo tylko przychylny obserwator, później zaś, szczery i gorący przyjaciel. A te $7\frac{1}{2}$ roku to nietylko dobry szmat życia osobistego, to przede wszystkim okres, bodaj że, najważniejszy i najciekawszy w powojennej historii narodu fińskiego.

Życie polityczne i społeczne tego kraju, młode, niewyrobione, a obciążone przekleństwem walki bratobójczej u samego zarania, rozbite na partie i obozy, bez jasnej linii i bez tradycji niepodległości — potrafiło jednak, w ciągu tych kilku lat, pokonać niebezpieczeństwa, nałożyć samemu sobie wędzidła, wytknąć drogę i w rezultacie — wydźwignąć mocne i pewne zręby swej państwowości, ładu społecznego i poszanowania u obcych. Ta droga, wpród, i w górę, nie była łatwa. Patrzyłem na to, jak ścierały się siły, jak chwilami groźne i nieszczęściem brzemienne chmury zbierały się na horyzoncie, grożąc nawet walką bratobójczą — ale zawsze zwyciężała rozwaga i gorąca miłość ojczyzny.

Powstając do życia po wojnie światowej, miała bowiem Finlandia za sobą wiekowe tradycje narodowe, świadomość jedności i odrębności, zakorzenioną w najgłębszych warstwach społeczeństwa, a przede wszystkim, gorące ukochanie ziemi i narodu, zahartowane w walce o prawo do bytu. Ta miłość ojczystego kraju pozwoliła Finnom znaleźć właściwą drogę w chwilach najgroźniejszych niebezpieczeństw, a opatrzność nie odmówiła dzielnemu narodowi swej pomocy, zsyłając mu przewodnika w osobie obecnego prezydenta republiki P. Svinhufvuda, który, i w czasach niewoli i w czasach niepodległości, potrafił kierować nim silną i mądrą ręką, by szedł drogą honoru, tolerancji i jedności wewnętrznej.

Nietylko czasy ciężkiego kryzysu polityczno-społecznego, ale i przejście przez światowy kryzys ekonomiczny, przeżyłem w Finlandii — i w tej dziedzinie, również jak i w tamtej, patrzyłem z podziwem i szacunkiem na spokojną, ale silną i konsekwentną pracę sfer rządzących, na zdyscyplinowaną i ofiarną postawę społeczeństwa, które wspólnym wysiłkiem potrafiło, w tak krótkim stosunkowo czasie i z tak niedużym stosunkowo wstrząsem, opanować w swym kraju skutki, szalejącej na całym świecie, burzy.

To też nic dziwnego, że z lat przeżytych w Finlandii wyniosłem nietylko wspomnienie jej pięknych, choć surowych krajobrazów, nie tylko serdeczne uczucie dla szeregu przyjaciół, z którymi się zżyłem — ale przede wszystkim głęboki szacunek dla tego pracowitego, twardego, do głębi uczciwego narodu, który nie zna blichtru ni blagi, a pod zimną, trudną do przebicia powierzchnią, kryje serce gorące i dobre, a przede wszystkim gotowe do najcięższych poświęcej dla ukochanej swej ojczyzny.

F. Charwat (Riga)

b. Poseł i Minister Pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej w Helsinkach.

KONCERTY FIŃSKIE W WARSZAWIE.

Podczas ostatniej jesieni koncertowało w Warszawie kilku artystów fińskich. W październiku odbył się w Konserwatorium koncert mezzo-sopran Aune Antti. W listopadzie miał miejsce, w tejże sali, koncert skrzypaczki Kerttu Vanne przy akompaniamencie p. Astrid Joutseno. Przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej wystąpiła śpiewaczka Minna Tallvik-Palmgren. Akompaniował jej mąż, profesor Selim Palmgren, który jako kompozytor uzyskał międzynarodową sławę. W dniu 6 grudnia, w dniu święta państwowego Finlandii, dyrygować będzie w sali Filharmonii na koncercie porannym p. Max van der Gilse van der Pals, który już kilkakrotnie przed tym odwiedzał Warszawę. Na tymże koncercie wystąpią śpiewaczka Toini Nikander i pianista Ilmari Hannikainen.

W 70-tą rocznicę urodzin prof. J. J. Mikkola



Z okazji Siedemdziesiątej Rocznicy Urodzin składamy profesorowi J. J. Mikkola, znakomitemu uczonemu i wypróbowanemu Przyjacielowi Polski, najlepsze życzenia w imieniu wszystkich Przyjaciół w Polsce.

KOMITET REDAKCYJNY

J. J. Mikkola

Dnia 6-go lipca br. słynny slawista fiński i wielki przyjaciel Polski, prof. J. Mikkola, obchodził 70-lecie swoich urodzin. Z okazji tej otrzymał on cały szereg życzeń, nietylko z Finlandii, lecz również od filologów całego świata. Prasa fińska wiele o Nim pisała, a fińskie czasopismo filologiczne „Virittäjä" wydało specjalny numer jubileuszowy, zawierający szereg artykułów filologów fińskich, estońskich i węgierskich [1]).

J. Mikkola urodził się dnia 6 lipca 1866 roku w Ylöjärvi. Gimnazjum ukończył w Hämeenlinna (Tavastehus). Wyższe zaś studia odbył na uniwersytecie w Helsinkach, gdzie w 1893 roku otrzymał doktorat filozofii. Przez szereg lat odbywał podróże naukowe do Szwecji, Niemiec, Francji, Polski, Litwy, Czechosłowacji, Rosji i państw bałkańskich. W 1895 roku został mianowany docentem języków słowiańskich, w roku 1900 otrzymał godność profesora nadzwyczajnego językoznawstwa słowiańskiego, zaś w 1921 roku został mianowany profesorem zwyczajnym i wykładał aż do 1934 roku, w którym to roku przeszedł na emeryturę. Początkowym przedmiotem jego pracy naukowej było badanie stosunków językowych słowiańsko-fińskich. W 1893 roku wydał rozprawę w języku niemieckim, p. t. „Berührungen zwischen den westfinnischen und slavichen sprachen", w której zajmuje się zapożyczeniami z języków

[1]) Z okazji 60-ej rocznicy urodzin prof. Mikkola w r. 1926 wyszedł specjalny tom „Mémoires de la Société Finno-Ougrienne", zawierający artykuły szeregu slawistów i ugro-finnistów zagranicznych, a między nimi i slawistów polskich.

słowiańskich spotykanymi w językach zachodnio-fińskich.

Praca weszła do serii sprawozdań „Towarzystwa Ugrofińskiego" tom VIII. W powyższej rozprawie prof. Mikkola dokładnie omawia fonetykę wpływów słowiańskich w językach zachodnio-fińskich i dochodzi do wniosku, że stosunki fińsko-słowiańskie muszą datować się nie od czasów prasłowiańskich, lecz praruskich. Obecnie prof. Mikkola przystępuje do nowego wydania tej pracy, z pewnymi uzupełnieniami i zmianami. Należy zauważyć, że jeśli chodzi o kwestię czasu powstania zapożyczeń słowiańskich w językach fińskich, niektórzy badacze (Sobolewski, Szachmatow, Setälä, Ernits i inni) zapatrują się na tę sprawę inaczej, niż prof. Mikkola. Twierdzą oni mianowicie, że pewna ilość tych zapożyczeń zdaje się pod względem fonetycznym pochodzić wprost od języka prasłowiańskiego. Prof. Mikkola zdaje sobie sprawę z takiej możliwości, przeciwstawia jej jednak twierdzenie późniejszych substytucji dźwiękowych, ponieważ, jego zdaniem, nie mogły mieć miejsca żadne stosunki prasłowiańsko-fińskie.

J. Mikkola zajmował się też zagadnieniem zapożyczeń z języków ugro-fińskich w językach słowiańskich. Ogłosił w tej sprawie kilka artykułów w różnych czasopismach, wyjaśniając pochodzenie całego szeregu nazw miejscowości rosyjskich z języków zachodnio-fińskich. Wyczerpującą pracę w tej dziedzinie napisał, zresztą, dopiero jego uczeń, obecny profesor slawistyki na uniwersytecie w Helsinkach, Jalo Kalima. Rozprawa ta nosi tytuł „Die Ostseefinnischen lehnwörter im russischen", Helsinki 1915.

Pierwszą pracą prof. Mikkoli z zakresu czystej slawistyki były badania nad gwarami kaszubskimi i słowińskimi, prowadzone na miejscu. Gwarom kaszubskim poświęcił kilka uwag w studium, zamieszczonym w zbiorze wydziału języka i literatury Rosyjskiej Akademii Nauk.

Owocem badania gwar kaszubskich była też praca o akcencie i iloczasie języków zachodnio-słowiańskich, nosząca tytuł „Betonung und Quantität in den westslavischen sprachen", Helsinki 1899. Jeszcze później rozszerzył zakres swych zainteresowań na języki bałtyckie, zwłaszcza na język staro-pruski w pracy swej pod tytułem „Baltisches und Slavisches" (1903), wskazując m. i. na cały szereg zapożyczeń polskich w języku staropruskim.

W szeregu czasopism i prac zbiorowych dał wiele bardzo ciekawych i dobrze uzasadnionych etymologii wyrazów słowiańskich, jak również poruszył zagadnienie zapożyczeń germańskich, w szczególności skandynawskich, oraz łacińskich i greckich w językach słowiańskich.

Syntezą zainteresowań slawistycznych prof. Mikkola była pierwsza część gramatyki prasłowiańskiej, wydanej w języku niemieckim („Urslavische Grammatik" cz. I w 1913), która jak się zdaje, była pierwszą odrębną gramatyką języka prasłowiańskiego. Dotychczas bowiem język prasłowiański był traktowany jedynie w połączeniu z gramatyką porównawczą języków słowiańskich, a gramatyki prasłowiańskie Iljinskiego i Meillet'a a ukazały się dopiero później (1916 i 1924). Druga część tej gramatyki ma się ukazać.

Poza badaniami czysto lingwistycznymi, prof. Mikkola zajmował się też studiami nad literaturą narodów słowiańskich i napisał pierwszy kurs historii literatur słowiańskich w języku fińskim. Praca ta zajęła 238 stron w IV tomie wielkiej fińskiej „Historii literatury powszechnej".

W pewnym związku z badaniami slawistycznymi stoi odczytywanie przez tegoż uczonego wyrazów protobułgarskich tj. w języku turko-bułgarskim. Wynikiem tych badań jest praca pt. „Die Chronologie der türkischen Donaubulgaren", Helsinki 1913. To odkrycie naukowe zostało przez prof. Kalima porównane z odkryciem słynnego duńskiego lingwisty Wilhelma Thomsena, który odczytał słynne **staroturkskie** napisy orchońskie, chociaż ogólne znaczenie odkrycia Mikkoli jest mniejsze. Odpowiedni artykuł Mikkoli został też opublikowany w języku rosyjsyjskim, a uczony bułgarski Zlatarski wycofał swe poprzednie objaśnienia tych tekstów i przyjął objaśnienia Mikkoli.

Badając dokładnie stare teksty i kroniki staroruskie, znalazł Mikkola wiele ciekawych materiałów, odnośnie stosunków historycznych pomiędzy narodami ugro-fińskimi, a Rosjanami. Na temat tych stosunków ogłosił w cazsopismach fińskich szereg ciekawych artykułów.

Na międzynarodowym Kongresie Historyków w Warszawie w r. 1931 mówił na temat dawnych siedzib Korelów.

Należy ogólnie zaznaczyć, że zakres zainteresowań profesora Mikkoli jest bardzo szeroki: ogółem ogłosił on ponad 500 prac, rozpraw i artykułów, w ponad 50 czasopismach i różnych wydawnictwach zbiorowych i encyklopediach. Prace te i artykuły ukazały się w językach: fińskim, niemieckim, szweckim, francuskim, rosyjskim, polskim, czeskim, angielskim, włoskim i łotewskim. Szczegółową bibliografię tych prac podaje „Virittäjä" nr 3/1936, str. 365 — 375. Zagadnieniom języka, literatury i historii polskiej poświęcił Mikkola 62 artykuły i prace, z których najpoważniejszą jest Historia Polskiej Literatury, zamieszczona w wyżej wymienionej „Historii Literatury Powszechnej". Literaturze polskiej poświęcił w tym dziele 63 str., w tym 12 — Mickiewiczowi a 3 — Sienkiewiczowi. Oprócz tego napisał specjalny artykuł o Mickiewiczu, z okazji stulecia jego urodzin, oraz w języku fińskim recenzje z tłumaczenia dzieł Mickiewicza. W Encyklopedii Fińskiej skreślił obszerny szkic o Polsce, Polakach, języku i literaturze polskiej. Poza tym zaś kilkadziesiąt biografii pisarzy i działaczy polskich.

Stosunki prof. Mikkola z Polakami datują się już od dawna. Jako stypendysta w Rosji na uniwersytecie Charkowskim mieszkał w 1889 roku w rodzinie polskiej Roszczewskich.

Wiosną roku 1890 Mikkola podczas podróży swej do Polski przebywał miesiąc w Warszawie. Wtedy to poznał studenta Zbigniewa Paderewskiego, krewnego Ignacego Paderewskiego. Z. Paderewski okazał się dobrym nauczycielem do literatury. Młodzi ludzie czytywali razem „Pana Tadeusza", a Paderewski ofiarował Mikkoli egzemplarz tego poematu z dedykacją. Książkę tę prof. Mikkola zachowuje do dnia dzisiejszego. W 1917 roku, gdy w domu profesora w Helsinkach gościła grupa oficerów polskich, oficerowie ci dopisali do dedykacji Paderewskiego „Niech żyje bratnia duchem, Wolna Finlandia! Stwierdzamy swymi podpisami cześć dla Narodu Fińskiego".

Pamięta też Mikkola dramatyczny obchód Trzeciego Maja, kiedy zdaleka rzucono kwiaty do stóp kapliczki w ogrodzie botanicznym, gdyż żandarmi rosyjscy nie pozwolili ich złożyć.

W lecie r. 1895 Mikkola przebywał na Litwie, razem ze swą małżonką Marią (Maila Talvio), obecną lauretką Polskiej Akademii Literatury, tłumaczką wielu utworów literatury polskiej na język fiński. Spotkali się wtedy z Elizą Orzeszkową, mieszkającą w okolicach Grodna i spędzili z nią jedno popołudnie.

W roku 1900, jako delegat uniwersytetu w Helsinkach brał udział w uroczystościach 500-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Obawiając się nieprzyjemności ze strony władz rosyjskich, rektor uniwersytetu w Helsinkach polecił prof. Mikkoli złożyć przedtem wizytę dostojnikowi rosyjskiemu, zdaje się, gen. Hurko i w rozmowie wspomnieć m. i. o zamierzonym wyjeździe na uroczystości krakowskie. W odpowiedzi, dostojnik rosyjski, w tonie żartobliwym napomknął coś o możliwości wspólnych spisków profesora z Polakami. Mikkola w równie żartobliwym tonie odpowiedział i na tym skończyła się szczęśliwie ta rozmowa.

O pobycie swym w Krakowie, umieścił prof. Mikkola bardzo ciekawe i piękne sprawozdanie w fińskim czasopiśmie „Valvoja". Podczas uroczystości poznał on wówczas wielu sławnych Polaków, m. innymi Sienkiewicza, którego spotkał na wycieczce do Wieliczki i od którego pani Mikkola otrzymała autoryzację na tłumaczenie wszystkich jego dzieł na język fiński. Był też wtedy w Krakowie słynny slawista prof. Jan Baudoin de Courtenay, a także Marian Zdziechowski, z którymi Mikkola zaprzyjaźnił się.

Rozwadowskiego uczony fiński spotkał już przedtem w Pradze w roku 1897.

K. Nicza też znał już wcześniej.

E. Klicha poznał w Poznaniu, Henryka Ułaszyna — w Lipsku. Widywał się też często z Władysławem Orkanem, a podczas jubileuszu krakowskiego odwiedził kilka razy ówczesnego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego hr. Tarnowskiego. Po r. 1917 spotykał też dość często Aleksandra Lednickiego. W r. 1916, podczas wojny światowej był w Finlandii, z polecenia Józefa Piłsudskiego, późniejszy wiceminister Adam Koc. Dzięki pomocy Mikkola, który dostarczył mu zaufanego przewodnika do Tornio, stacji pogranicznej ze Szwecją, pułk. Koc mógł spełnić swoją misję. Odwiedzał również prof. Mikkola Kaden-Bandrowski, który wówczas razem z Ada-

mem Kocem brał udział w walkach o wolność Polski. O pobycie Józefa Piłsudskiego w Finlandii napisał Mikkola artykuł w „Pologne Litteraire" (r. 1935, nr 106 — 110, str. 14).

Po wojnie światowej Mikkola był kilka razy w Polsce, między innymi na kongresie historyków w Warszawie w r. 1931, jak również na międzynarodowym kongresie slawistów w Warszawie w r. 1934, wygłaszając na obu kongresach referaty. Poza tym wygłosił w Polsce kilka odczytów, a podczas uroczystości stuletniego jubileuszu Kalevali w r. 1935 odczytał o Kalevali referat swej małżonki, która, spowodu choroby, nie mogła przyjechać wówczas do Polski.

Profesor Mikkola jest członkiem-korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, członkiem zagranicznym Warszawskiego T-wa Naukowego, doktorem honoris causa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, wreszcie członkiem honorowym szeregu Towarzystw Naukowych. Wśród wielu odznaczeń zagranicznych posiada również order Polonia Restituta.

W życiu kulturalnym Finlandii Mikkola odgrywa doniosłą rolę, uchodząc za jeden z najwyższych autorytetów w kwestiach językowych. W dziedzinie tej zabierał wiele razy głos, jako współredaktor różnych czasopism fińskich i międzynarodowych z tego zakresu międzynarodowej, a obecnie po śmierci Leskiena i Rozwadowskiego, zapewne najwybitniejszych przedstawicieli nauki i kultury międzynarodowe, a obecnie po śmierci Leskiena i Rozwadowskiego, zapewne najwybitniejszym slawistą na świecie. Można powiedzieć, że wielu z pośród obcych uczonych, pisarzy i działaczy kulturalnych zainteresowało się Finlandią za sprawą prof. Mikkola, którego odwiedzają w jego pięknej willi. Prof. Mikkola wychował Finlandii całe teraźniejsze pokolenie slawistów: prof. J. Kalima, V. J. Mansikka, docenta dra E. Niemimena, i innych. Niemal wszyscy fińscy tłumacze literatur słowiańskich, a między innymi i literatury polskiej, są jego uczniami (R. Silvanto i V. K. Trast), przy czym można do nich zaliczyć w pewnej mierze również małżonkę prof. Mikkola, najwybitniejszą obecnie tłumaczkę utworów literatury polskiej na język fiński.

Pełnił On również funkcje dyplomaty i jako Poseł Nadzwyczajny Finlandii, zawiadomił o Jej Niepodległości rządy Bułgarii i Turcji, podczas zaś pobytu wojsk niemieckich w Finlandii w roku 1918 był delegowany do Dowództwa Wojsk Niemieckich jako Przedstawiciel Rządu Fińskiego.

Villem Ernits.



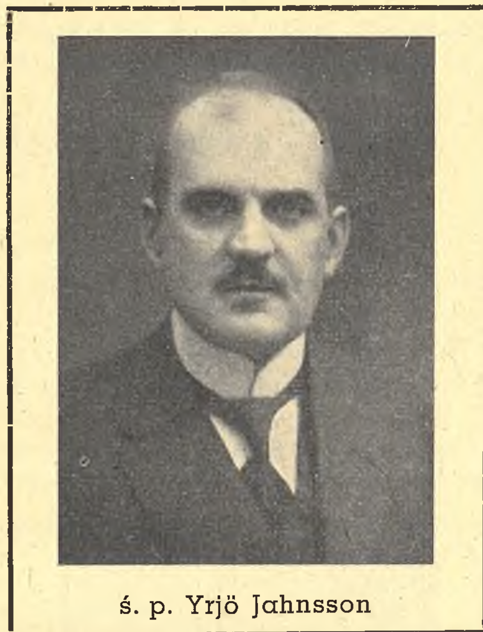
Uniwersytet w Helsinkach

Wspomnienie o ś. p. Yrjö Jahnssonie

15 maja br. zmarł w Helsinkach wybitny działacz fiński, profesor gospodarki narodowej w Wyższej Szkole Technicznej, Yrjö Jahnsson.

Urodził się 28 sierpnia 1877 r. w Turku. Ojciec jego był nauczycielem greki i łaciny w miejscowym gimnazjum, a jednocześnie był jednym z pierwszych krzewicieli idei narodowej w Finlandii i założycielem pierwszego fińskiego liceum i szkoły dla dziewcząt. Yrjö Jahnsson studiował na uniwersytecie w Helsinkach i w r. 1907 uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych za rozprawę z zakresu historii gospodarki narodowej Finlandii. W krótkim czasie po uzyskaniu doktoratu zostaje docentem ekonomii politycznej na uniwersytecie w Helsinkach, w roku zaś 1911 obejmuje katedrę profesora gospodarki narodowej w Wyższej Szkole Technicznej w Helsinkach. Pozostawił po sobie wiele prac naukowych z zakresu swojej specjalności, a w szczególności prace: o kasach kredytowych dla małorolnych, w sprawie bezrobocia zimowego i ochrony pracy fińskich robotników. W pracach tych pragnął przyczynić się do ulżenia doli małorolnych i robotników. W okresie kryzysu próbował znaleźć sposób, przynajmniej prowizorycznego, zmniejszenia trudności finansowych chłopa fińskiego, a często pomagał mu nawet osobiście w regulowaniu długów. Interesowały go zawsze zagadnienia społeczne i kulturalne. Brał czynny udział w ruchu oświatowym i założył wzorową szkołę średnią z kursem wieczorowym, której brak w Helsinkach dawał się odczuwać. Szkoła ta do dziś jest bardzo licznie uczęszczana.

Prof. Jahnsson był gorącym propagatorem idei zbliżenia narodów ugrofińskich. Popularyzował tę ideę w założonej przez siebie szkole, oraz był wiceprezesem wydziału narodów pokrewnych w „Lidze Fińskości" (Suomalaisuuden Liitto). Ponadto brał udział w ruchu antyalkoholowym, pracując na terenie Studenckiego Towarzystwa Trzeźwości, gdzie zainicjował kasę pożyczkową Towarzystwa oraz rozszerzył działalność tego Towarzystwa na terenie szkół średnich. Losy małego, dwutysięcznego narodu liwskiego na Łotwie obchodziły go żywo i interesował się dążeniami tego narodu do wytworzenia własnej, miniaturowej kultury. Własnym nakładem wydał zbiór pieśni liwskich, własnym kosztem wykształcił jedną uczenicę liwską w fińskim Seminarium Nauczycielskim, jednego chłopca liwskiego w fińskim Uniwersytecie Ludowym i w Szkole Rybołówstwa, pięciu uczniów — w łotewskim Instytucie Nauczycielskim w Jelgawie (Mitawie). Wszyscy jego liwscy wychowankowie zostali w końcu nauczycielami ludowymi i nauczają w szko-



ś. p. Yrjö Jahnsson

łach łotewskich, gdyż nauczycielami w szkołach liwskich są Łotysze. Prof. Jahnsson dopomagał również finansowo kolonistom fińskim w Szwecji północnej, kształcąc kilku z nich na własny koszt w fińskim Uniwersytecie Ludowym, organizował i finansował biblioteki fińskie na terenie Szwecji północnej. W r. 1920, podczas rokowań fińsko-rosyjskich, poznał prof. Jahnsson w Tartu pewnego emigranta, nazwiskiem E. Mööšeg, i postanowił, ze względu na jego pochodzenie z narodu zyriańskiego, zaopiekować się nim. Nauczył go osobiście języka fińskiego i umieścił na własny koszt na Uniwersytecie Ludowym w Kyminlaakso. Następnie pomógł mu zorganizować cykl odczytów o Zyrianach i innych narodach ugrofińskich w Rosji, które Mööšeg wygłaszał, jeżdżąc po Finlandii. Na temat ten Mööšeg opublikował później szereg artykułów i napisał kilka książek, z których jedna została nawet przełożona na

język polski. Mööšeg osiadł ostatecznie w Helsinkach i dziś jest zamożnym księgarzem.

Prof. Jahnsson interesował się również tzw. ruchem turańskim, popularnym na Węgrzech, a mało znanym w Finlandii i Estonii, który ma za zadanie zbliżyć kulturalnie narody ugrofińskie, uralskie, ałtajskie, a nawet niektóre narody wschodnio-azjatyckie nprz. Japończyków. Realizował tę ideę, opiekując się Tatarami i Azerbejdżanami.

Wyrazem zainteresowań politycznych prof. Jahnssona było utworzenie w pierwszych latach niepodległości Finlandii, wraz z prof. V. J. Mansikka, znanym folklorystą i slawistą, tzw. Klubu Narodów Przedniej Straży w Helsinkach, który miał zgrupować przedstawicieli państw, powstałych na gruzach carskiej Rosji [1]). Prof. Jahnsson był faktycznym kierownikiem tego klubu i wspierał go finansowo. Klub nawiązał m. i. również stosunki z Polską. Z chwilą ustanowienia przez poszczególne państwa własnych Poselstw znaczenie Klubu wybitnie zmalało.

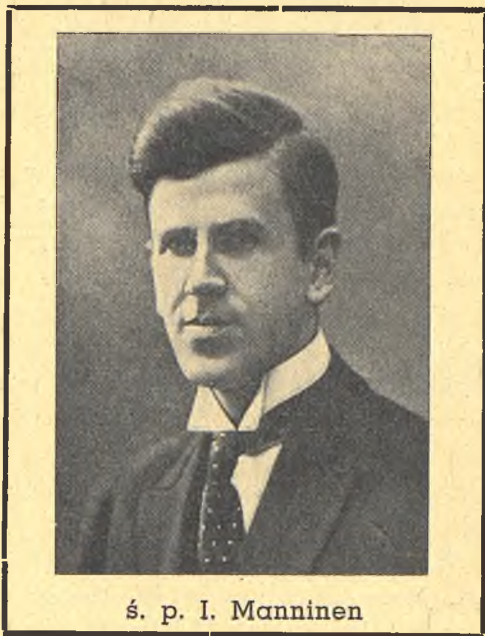
Dobry człowiek, wielki idealista, znakomity uczony, oto sylwetka śp. profesora Yrjö Jahnssona.

V. Ernits.

[1]) Klub ten był czemś w rodzaju warszawskiego „Prometeusza", nie posiadał jednak wyraźnie określonego oblicza politycznego (przyp. red.).

Życie i praca fińsko-estońskiego etnografa ś. p. I. Manninena

14 czerwca 1935 r. zmarł w Finlandii, po powrocie z badań naukowych, przeprowadzanych w państwach bałkańskich, I. Manninen, wybitny etnograf fińsko-estoński, organizator Muzeum Narodowego Estonii i twórca szkoły etnografów estońskich. Zajmował się on badaniami etnografii porównawczej Estończyków i Finnów, a szerzej biorąc— ugrofinnów, a nawet uralczyków (ugrofinnów i samojedów). Interesowała go również etnografia słowiańska, a więc i etnografia polska.



ś. p. I. Manninen

I. Manninen urodził się w Viipuri 2 września 1894. Młodość spędził w Liperi (w Finlandii Wschodniej), gdzie ojciec jego był pastorem. Do szkoły średniej uczęszczał w Joensuu, zajmując się jednocześnie, już jako uczeń szkoły średniej, zbieraniem tradycyj ludowych z ramienia Fińskiego Towarzystwa Literackiego. Wykształcenie akademickie otrzymał w uniwersytecie w Helsinkach, studiując etnografię, folklor, historię i językoznawstwo fińskie. Po ukończeniu uniwersytetu, w r. 1917 prowadził badania etnograficzne i folklorystyczne w Karelii i w b. gub. ołonieckiej, w roku zaś 1918 pracował przez cały rok w Centralnym Komitecie Krajoznawstwa Fińskiego.

Ożeniwszy się, został profesorem gimnazjum w małym mieście Naantali, gdzie przebywał od roku 1919 do 1922, przygotowując swą pracę doktorską o chorobach demonistycznych w wierzeniach ludowych fińskich. W tymże czasie założył on w Naantali lokalne muzeum. W latach tych napisał historię swej parafii oraz wydał rozprawę na temat swych badań naukowych o dawnej gospodarce ludowej w Karelii. W roku 1922 został Manninen powołany do Estonii na stanowisko dyrektora Estońskiego Muzeum Narodowego w Tartu i pozostał tam do r. 1929.

Lata pobytu w Tartu stały się dla Manninena okresem najowocniejszej pracy. Zorganizował on wówczas obszerne Muzeum Narodowe Estonii w Tartu, zawierające nietylko kilkadziesiąt tysięcy estońskich eksponatów etnograficznych, ale również eksponaty z życia wszystkich ludów uralskich, mniej-

szości narodowych w Estonii i narodów sąsiednich. Nie zadowolnił się jednakże już istniejącymi zbiorami, lecz organizował w całym państwie dodatkowe poszukiwania i, biorąc w nich osobiście udział, podróżował po całej Estonii.

Dla naukowego ujęcia i analizy etnografii estońskiej musiał zaznajomić się ze zbiorami etnograficznymi państw sąsiednich i w tym celu przedsięwziął szereg podróży naukowych do państw skandynawskich, Rosji, Łotwy, Litwy, Polski, Czechosłowacji, Węgier i Niemiec, a następnie, po swym wyjeździe z Estonii, również do państw bałkańskich.

Owocem tych jego badań był szereg prac naukowych, zawierających ogółem około 3000 stronic, nie licząc artykułów w prasie. Spis głównych prac i artykułów Manninena (15 większych prac i 60 artykułów) podaje prof. A. Fiszer w „Baltic Countries" II, Toruń 1935.

Będąc jeszcze w Estonii napisał on historię ludowego ubioru Estonii, znacznie uzupełniając prace swych poprzedników w tym zakresie: etnografów fińskich A. O. Heikela i U. T. Sireliusa. Opracował również estoński słownik etnograficzny, który pozostanie zapewne nazawsze podwaliną terminologii etnografii estońskiej, zawiera bowiem nietylko określenia etnograficzne, ale również szczegółowe i ścisłe opisy odpowiadających im obiektów. Wydał również kilka prac, pięknie ilustrowanych, o rękawiczkach i drewnianych dzbanach do picia u Estończyków. Największą jego pracą było dzieło p.t. „Die Sachkultur Estlands" (Kultura Rzeczowa Estonii), które miało zawierać, w trzech tomach, całokształt kultury materialnej Estonii. Niestety, nie zdążył on napisać trzeciego tomu swej obszernej pracy, słusznie zwanej biblią etnografii estońskiej. Ponadto napisał cały szereg mniejszych prac, z których wyróżnia się rozprawa o budynkach południowo-wschodniego szczepu estońskiego Setukezów.

Od r. 1924 ś. p. Manninen wykładał etnografię w uniwersytecie w Tartu, tworząc tam całą szkołę młodych etnografów estońskich, do której należeli między innymi: teraźniejszy dyrektor Muzeum Narodowego w Estonii F. Linnus-Leinbock, jego współpracownicy G. Ränk, Helmi Kurrik oraz obecny państwowy inspektor starożytności E. Laid.

W roku 1929 Maninnena powołano do Finlandii na stanowisko kierownika oddziału etnograficznego Fińskiego Muzeum Narodowego. Będąc w Helsinkach, jednocześnie wykładał etnografię, jako zastępca prof. uniwersytetu w Helsinkach, ponadto zaś prowadził zwykłą swą pracę badawczą. W tym okresie napisał dzieło o ludach ugrofińskich, które ukazało się w językach: estońskim, fińskim i niemieckim. Ponad to wydał Przegląd Etnograficzny Szczepu Ugrofińskiego, jako trzecią część, zakrojonej na szeroką skalę, encyklopedii ugrofińskiej „Suomen Suku" (szczep fiński).

Dla uzupełnienia badań wyjechał na Bałkany. Zebrał tam wiele materiałów, a przede wszystkim dokonał ciekawych spostrzeżeń na temat cech wspólnych między etnografią Słowian południowych i narodów bałkańskich, a etnografią północno-wschodniej Europy, zwłaszcza Finlandii i Estonii.

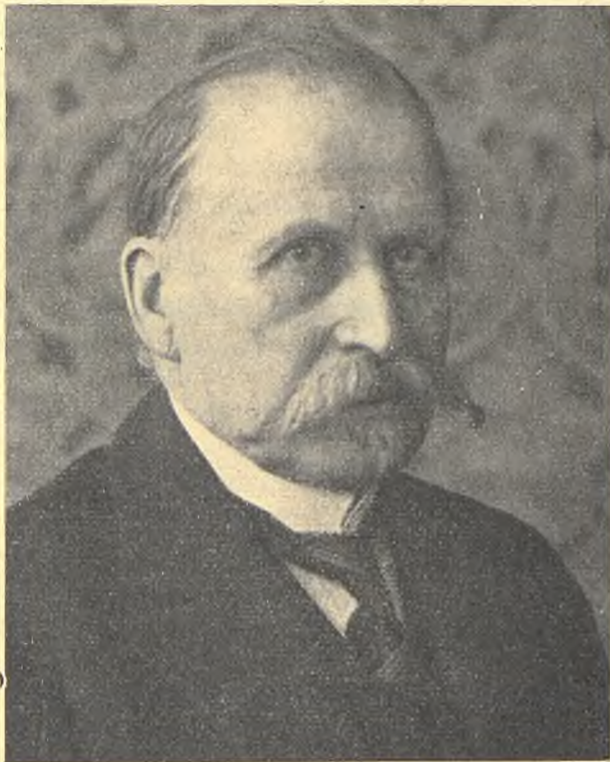
Wspominał o tym, w sposób ogólny, przedstawicielom prasy, po swoim powrocie z podróży. Oczekiwano, że da on naukową analizę przywiezionych przez siebie materiałów i omówi stosunki etnograficzne między północnymi Finnami i południowymi Słowianami, lecz los nie dał mu wypełnić tego zadania. W podróży swej na południe, zaraził się jakąś nieznaną chorobą i po powrocie do kraju ciężko zaniemógł, a wkrótce po tym zmarł, pozostawiając wiele niedokończonych prac naukowych, i wiele rozpoczętych tematów dla przyszłych etnografów.

Zmarły był bardzo dobrze znany w kołach etnografów polskich. Prof. Baudouin de Courtenay-Jędrzejewiczowa powołuje się bardzo często w swych wykładach o etnografii ludów ugrofińskich i o etnografii polskiej, prowadzonych na Uniwersytecie Warszawskim, na rezultaty badań prof. Manninena. Dnia 25 maja b. r. prof. Jędrzejewiczowa urządziła na cześć prof. Manninena specjalny wieczór naukowy, na którym, oprócz organizatorki i niżej podpisanego, przemawiał również prof. uniwersytetu w Helsinkach V. J. Mansikka, wygłaszając odczyt o Manninenie, jako o badaczu medycyny ludowej. Serdeczne wzmianki o tym wieczorze, w którym wziął ponadto udział szereg wybitnych osobistości polskiego świata naukowego, ukazały się w wielu pismach fińskich. Świadczą one o wzrastającym zainteresowaniu i gruntującej się coraz bardziej solidarności naukowej między uczonymi polskimi i fińskimi.

V. Ernits.

Kronika Fińska

OSTATNIE WYBORY I NOWY RZĄD FINLANDII.



Kyösti Kallio, Premier Finlandii

W lecie ub. roku skończył się okres obradowania poprzedniego parlamentu fińskiego i w początku lipca były przeprowadzone nowe wybory, które dały następujące wyniki (w nawiasach liczby mandatów poprzedniego parlamentu): socjal-demokraci 83 (78), związek włościański 53 (53), Szwedzi 21 (21), prawicowa partia zjednoczenia 20 (17), partia postępowa 7 (11), faszystowski patriotyczny ruch narodowy 14 (15), partia małorolnych 1 (3), partia ludowa 1 (3).

Jak widać z przytoczonych liczb, skład parlamentu fińskiego zmienił się bardzo mało, wykazując jedynie niewielkie przesunięcie ku lewicy. W każdym razie ruch faszystowski w Finlandii nie ma już większego poparcia w narodzie i musi się zadowolić 7% mandatów.

Według otrzymanych informacji, przebieg wyborów ostatnich był zupełnie spokojny, nawet przemówienia i wzajemne krytyki utrzymane były w tonie umiarkowanym, nie mówiąc już o tym, że absolutnie nie zanotowano żadnego wypadku użycia siły, a nawet zerwania plakatu propagandowego. Finlandia zdecydowanie wróciła na drogę demokracji.

Po wyborach zaczęto, zwłaszcza w prasie lewicowej, wysuwać sugestie w kierunku koniecznej, rzekomo, zmiany gabinetu, na skutek pewnego przesunięcia składu parlamentu na lewo, mimo — że zasługi dotychczasowego rządu były powszechnie uznawane, nawet przez socjalistów. W notatkach tych zaznaczano jednak, że nie ma mowy o wywołaniu kryzysu gabinetowego podczas wakacji letnich i że kwestia ta powinna stać się aktualną na jesieni, kiedy zbierze się na sesję zwyczajną nowy parlament. Prasa prawicowa wówczas zdecydowanie przeciwstawiła się tym projektom lewicy.

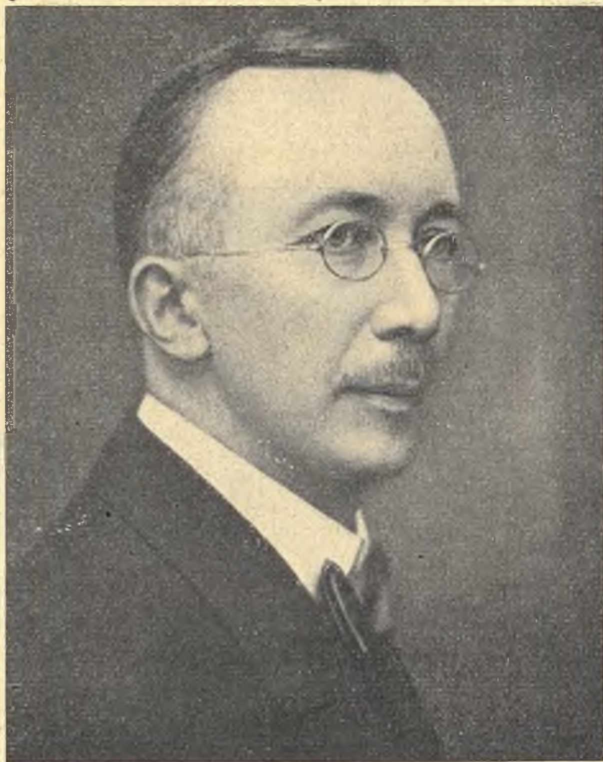
Na sesji jesiennej nowego parlamentu fińskiego powstał zatarg na tle działalności fińskiej policji państwowej, która, według zdania opozycji, rzekomo przekraczała granice swych uprawnień. Po dłuższej dyskusji wyrażono rządowi votum nieufności i rząd zmuszony był podać się do dymisji. Na życzenie Prezydenta Republiki—p. Kyösti Kallio, Prezydent Parlamentu, stworzył nowy rząd, w oparciu o partie burżuazyjne, bez udziału socjal-demokratów. Nowy premier jest wytrawnym politykiem, gdyż piastował dotychczas takie godności jak: członka Parlamentu Fińskiego już za czasów czteroizbowego przedstawicielstwa w r. 1904, dziesięciokrotnie prezesa Parlamentu, Prezesa różnych komitetów parlamentarnych, trzykrotnie Ministra Rolnictwa, Ministra Komunikacji i wreszcie trzykrotnie premiera. Ponadto był on członkiem Zarządu Banku Fińskiego, członkiem Zarządu w różnych organizacjach młodzieży i rolników na terenie swej gminy i ogólnokrajowych. Posiada wiele odznaczeń fińskich i zagranicznych, między innymi Wielki Krzyż Orderu Polonia Restituta.

Z pozostałych członków gabinetu zasługuje na uwagę Minister Spraw Zagranicznych Eino Rudolf Voldemar Holsti, dr. filozofii, docent socjologii uniwersytetu w Helsinkach. Był on przez długie lata dziennikarzem, ponadto pracował na placówkach dyplomatycznych w Londynie, w Tallinnie, ostatnio

w Szwajcarii oraz w Lidze Narodów, gdzie był członkiem różnych komisji. Jest on również długoletnim członkiem Parlamentu. Ministrem Spraw Zagranicznych Finlandii był od r. 1919 do 1922, biorąc w tym czasie żywy udział we wspólnych naradach Państw Bałtyckich i Polski, zakończonych sformułowaniem tzw. protokółu warszawskiego, który miał stać się osnową zbliżenia tych państw. Protokół ten nie został wówczas ratyfikowany przez parlament fiński i z tego powodu Minister Holsti ustąpił. Jest on autorem szeregu prac naukowych z zakresu socjologii, członkiem różnych towarzystw naukowych, między innymi, członkiem Międzynarodowej Akademii Dyplomatycznej. Ma wiele odznaczeń fińskich i zagranicznych, między innymi, Wielki Krzyż Orderu Polonia Restituta.

Ponadto do gabinetu weszli: Minister Sprawiedliwości dr. praw Urho Kaleva Kekkonen, członek parlamentu, Minister Spraw Wewnętrznych dr. praw Yrjö Vilhelm Puhakka, Minister Obrony Państwa inż. dyplomowany Arvi Adiel Oksala, członek parlamentu, Minister Skarbu — rolnik Juho Niukkanen, członek parlamentu, Minister Oświaty, pastor Antti Kukkonen, członek parlamentu, Minister Rolnictwa — rolnik Pekka Ville Heikkinen, członek parlamentu, Minister Komunikacji i prac państwowych — magister filozofii Juho Toivo Lahdensuo, członek parlamentu, Minister Handlu i Przemysłu — profesor Kalle Kauppi i Minister Opieki Społecznej — proboszcz Toivo Aapeli Janhonen, członek parlamentu, oraz kilku wiceministrów.

Nowy rząd został zatwierdzony przez Prezydenta dnia 7-go października r. b. Program jego jest bardzo zbliżony do programu rządu poprzedniego. Wedle oświadczeń rządowych program ten można by było streścić następująco: zgodna współpraca z parlamentem i wzmacnianie demokratycznego charakteru państwa. W polityce zagranicznej kontynuacja dotychczasowej polityki pokoju i neutralności, przy wzmacnianiu przyjaznych stosunków ze wszystkimi państwami zagranicznymi. W zakresie obrony państwa, którą rząd obiecał mieć w szczególniejszej opiece, przeprowadzenie pewnych podstawowych inwestycji wojskowych, o ile możności, bez dodatkowych obciążeń podatkowych. W zakresie ustawodawstwa socjalnego kontynuacja prac poprzedniego rządu i realizacja ustaw,



Eino Rudolf Voldemar Holsti
Minister spraw zagranicznych Finlandii

nad którymi parlament obecnie obraduje. W polityce wewnętrznej ścisłe podtrzymywanie porządku i spokoju i kategoryczne przeciwstawianie się wszelkiej akcji, wywołującej niepokoje. Zakaz agitacji politycznej w szkołach.

Rząd obiecał, że nie będzie stosował wyjątkowych ustaw, ograniczających wolność obywateli, o ile oczywiście, nie będą tego wymagały szczególne okoliczności i potrzeba utrzymania porządku. Rząd obiecał również dążyć, w miarę możliwości, do podniesienia stopy życiowej warstw niezamożnych, poprawienia warunków mieszkaniowych, oraz do podniesienia ekonomicznego i kulturalnego życia ludności kresowej. Finnizacja Uniwersytetu w Helsinkach (który jest dotąd fińsko - szwedzki) będzie przygotowana na podstawie wniosków Uniwersytetu. Nowy rząd opiera się więc na wszystkich fińskich partiach burżuazyjnych, za wyjątkiem faszystowskiego patriotycznego ruchu narodowego. W skład jego wchodzi, w charakterze fachowców, dwóch członków partii Zjednoczenia. Rząd opiera się w ten sposób o Związek Włościański i Partię Postępową przy pewnym poparciu Partii Zjednoczenia. Socjaldemokraci uzależnili swój stosunek do rządu

od jego przyszłej polityki, zajmując narazie stanowisko wyczekujące. W/g ogólnych przewidywań, rząd ten utrzyma się, w każdym razie, do wyborów nowego Prezydenta Republiki, mających nastąpić w początkach przyszłego roku. Dalsze losy rządu będą zależały od decyzji nowego Prezydenta.

Estonus



Parlament Finlandii

SPRAWY POLSKIE W HELSINKACH.

W bieżącym roku stosunki polsko-fińskie wykazywały w wielu dziedzinach szczególne ożywienie.

Na polu kulturalnego zbliżenia zanotować można szereg imprez, które pogłębiły zainteresowanie Finlandii sprawami Polski, popularnej tu już oddawna. O żadnym chyba kraju, poza Skandynawją, nie pisano tak dużo, tak życzliwie i serdecznie, jak właśnie o Polsce. Prasa wszystkich odcieni politycznych, zarówno w Helsinkach, jak i na prowincji, poświęcała Polsce w r. b. niezliczone artykuły, wzbudzając niebywałe wprost zainteresowanie dla Polski. Nic też dziwnego, że każda impreza polska ściągała zawsze tłumy publiczności.

W dziedzinie artystycznej mieliśmy do zanotowania szereg występów wybitnych artystów z Polski, przy czym koncerty sławnego i popularnego pianisty Ignacego Friedmana, przede wszystkim zaś koncerty Arthura Rubinsteina wiosną i jesienią r. b. stały się wydarzeniem dnia.

Ósmego października odbyła się premiera „Halki", długo i starannie przygotowywanej przez dyrekcję Opery Fińskiej. Tańce inscenizowane były przez przybyłego specjalnie z Warszawy baletmistrza Koszutskiego. Premiera „Halki" stała się sensacją bieżącego sezonu operowego. Wszystkie dzienniki zwracały uwagę na wyjątkowo piękną muzykę „Halki", która weszła do żelaznego repertuaru Opery fińskiej.

W ostatnich dniach kwietnia bawił w Helsinkach uczony światowej sławy, profesor Tadeusz Zieliński, którego odczyt o „Mesjaniźmie Horacego" pozostawił niezatarte wrażenie w kołach naukowych.

W dziedzinie literatury polskiej są do zanotowania trzy nowe przekłady dzieł polskich na język fiński: „Krzyżaków" i „Na polu chwały" Sienkiewicza, który stał się najbardziej popularnym pisarzem obcej literatury w Finlandii, oraz „Ziemi Obiecanej" Rejmonta. Profesor współczesnej historii Uniwersytetu w Helsinkach b. poseł Finlandii w Rzymie, Herman Gummerus opracował w języku fińskim i szwedzkim dzieło o Marszałku Piłsudskim, w którym oddał bardzo żywą i nadzwyczaj realną sylwetkę Twórcy Polski Nie-

podległej. W Złotej Serii Ksiąg Literatury Słowiańskiej ukazała się w opracowaniu dr. Trasta antologia literatury polskiej.

Od 22 października do 16 listopada miała miejsce w Helsinkach Wystawa Plastyków Polskich, zorganizowana przez PAZZM „Ligę" oraz Akademickie Koło Fińsko-Polskie w Helsinkach. Wystawa ta reprezentowała prace słuchaczy i absolwentów szkół artystycznych Warszawy. Objęli nad nią wysoki protektorat Ministrowie Oświaty Polski i Finlandii. Cieszyła się ogromnym powodzeniem. Krytyka nie szczędziła słów uznania dla młodego pokolenia artystów polskich, stawiając ich dzieła za wzór młodemu pokoleniu Finlandii.

Stosunki między młodzieżą obu krajów były w okresie sprawozdawczym niezwykle ożywione. Poza szeregiem praktykantów polskich, przybyłych tu na letnie wymienne praktyki wakacyjne, mogliśmy zanotować kilka wycieczek, a ostatnio, w związku z Wystawą Polską, przyjazd oficjalnej delegacji PAZZM „Ligi", nadzwyczaj serdecznie podejmowanej przez Zarząd Związku Akademików Finlandii i inne organizacje młodzieży studiującej. Bawiła tu także latem drużyna harcerzy polskich, którzy wzięli udział w zlocie Skautów Finlandii w Naantali.

Stworzony przed 3 laty lektorat polski przy Uniwersytecie w Helsinkach prowadzony jest obecnie przez magistra T. Trypućko.

M/S Batory i M/S Piłsudski wzbudziły duże zainteresowanie w stolicy fińskiej. Wydane, podczas postoju statków w porcie, przyjęcia na pokładzie, stały się jednymi z ciekawszych wydarzeń letniego sezonu towarzyskiego.

Rezultatem udanej wizyty dziennikarzy fińskich w Polsce, która miała miejsce we wrześniu r. b., były liczne i entuzjastyczne artykuły o współczesnym rozwoju Polski i jej znaczeniu w życiu międzynarodowym.

Istniejące oddawna przyjazne stosunki między armią polską i fińską pogłębione zostały podczas pobytu fińskiej floty wojennej w Gdyni, z racji rewizyty polskich okrętów wojennych.

Poza oficjalną wizytą polskiej marynarki wojennej w Helsinkach w lecie r. b. na wodach fińskich bawił również ORP „Komendant Piłsudski" z podchorążówką Wojennej Szkoły Morskiej, gościnnie przyjmowanej w Oulu i Hangö. W lutym b. r. odbyły się międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem, w których wzięła udział zwycięska drużyna fińskiego Suojeluskunta (przysposobienia wojskowego). Komendant Związku Strzeleckiego ppłk. dypl. Frydrych i jego Szef Sztabu major Orawiec gościnnie podejmowani byli w Finlandii w październiku przez organizację Suojeluskunta.

Informator z Helsinek

WYKŁADY JĘZYKA POLSKIEGO I POLSKIEJ LITERATURY NA UNIWERSYTECIE W HELSINKACH.

Większe zainteresowanie się polszczyzną zaczyna się na Uniwersytecie w Helsinkach dopiero z tą chwilą, gdy w roku 1895 katedrę filologii słowiańskiej obejmuje, bardzo jeszcze naówczas młody, prof. Józef Mikkola. Wprawdzie oddzielne wykłady językowi polskiemu zacznie on poświęcać dopiero od roku 1907, ale już przedtem, przy ogólnem omawianiu gramatyki porównawczej języków słowiańskich, nieraz porusza również kwestie związane z językiem polskim. Że w tym czasie kwestie te nie były mu obce, dowodzą niektóre jego prace drukowane, np. dłuższy artykuł z roku 1897 o narzeczu kaszubskim, z roku 1899 o Mickiewiczu lub z roku 1900 o Uniwersytecie krakowskim. Język polski, jako oddzielny przedmiot, wykłada prof. Mikkola w roku akad. 1907/8 w semestrze wiosennym (2 godz. tyg.), w r. 1914/15 (sem. jes. 2 godz. tyg.), w roku 1917/18 i 1919/20 (sem. jes. 2 godz. tyg.), pozatem w latach 1922/23, 1924/25, 1927/28 i 1933/34, omawiając w tych ramach najrozmaitsze kwestie, od wybranych zagadnień z gramatyki historycznej, poprzez ogólny zarys dziejów języka polskiego, aż do języka polskiego współczesnego. Również raz jeden, przez cały rok 1927/28, prowadzi ze swymi słuchaczami ćwiczenia praktyczne z języka polskiego, połączone z czytaniem tekstów. Literaturze poświęca trochę miejsca tylko raz jeden, mianowicie w roku 1920/21 (wykłady o Mickiewiczu).

Była to naprawdę olbrzymia praca, przez tyle lat dźwigać sam jeden cały ciężar filo-

logii słowiańskiej, starać się jednocześnie wszystko uwzględnić, wszystko przedstawić w należytym świetle. Z tego choćby punktu widzenia oceniając zasługi prof. Mikkoli, w zakresie szerzenia wiadomości o języku polskim, należy stwierdzić, że są one ogromne.

W roku 1929 przychodzi mu wreszcie z pomocą inny slawista, jego uczeń, docent Eino Nieminen, który poza całym szeregiem specjalnych prac naukowych, poświęconych przeszłości języka polskiego, również w swoich wykładach zaczyna uwzględniać zagadnienia polszczyzny. Tak więc przez cały rok 1934/35 omawia on dzieje literatury polskiej, w roku zaś następnym dzieje języka polskiego.

W roku 1934, po prawie czterdziestu latach niezmordowanej pracy, prof. Mikkola przechodzi na emeryturę, a katedrę filologii słowiańskiej obejmuje po nim prof. Jalo Kalima, który, m. i. na rok bieżący, przeznaczył również 2 godziny tygodniowo dla języka polskiego.

Tak wyglądają w najogólniejszych zarysach dzieje nauczania języka polskiego i polskiej literatury na Uniwersytecie w Helsinkach. Ze strony Uniwersytetu, jak również ze strony tutejszych profesorów slawistów, poczyniono jak najwięcej wysiłków i starań, by wszystko stanęło na jak najwyższym poziomie. Gdy dzięki staraniom Poselstwa Polskiego w Helsinkach uruchomiono przed trzema laty stały lektorat języka polskiego, grunt już był zupełnie przygotowany. Lekcje pierwszej lektorki, dr. Marii Tołwińskiej-Krahelskiej, cieszyły się wielkiem zainteresowaniem, z roku na rok coraz bardziej wzrastającym. Następca jej, którym w roku ubiegłym był dr. Stanisław Brzeziński, w swojej działalności objął już nie tylko nauczanie języka polskiego, ale również w bardzo szerokim zakresie uwzględniał literaturę, historię i wogóle kulturę polską. Obecnie prowadzenie tej zaszczytnej a jednocześnie tak ważnej placówki przypadło w udziale mnie.

Józef Trypućko

Helsinki, 26.XI.1936 r.

TOWARZYSTWO FIŃSKO-POLSKIE W HELSINKACH.

Przyjaźń fińsko-polska datuje się jeszcze z czasów, gdy oba te kraje cierpiały pod batem Rosji, czasów, kiedy tylko najodważniejsi i najbardziej dalekowzroczni patrioci mieli odwagę wierzyć w jasną przyszłość. Nauczono się w Finlandii uważać Polskę za towarzysza niedoli, i losy jej śledzono z serdecznym zainteresowaniem. Jeszcze teraz wzruszają Finnów opowiadania o uroczystości deklamowania po raz pierwszy w roku 1917 w Teatrze Narodowym wiersza Koskenniemi'ego „Wolnej Polsce".

Po odzyskaniu niepodległości przez obydwa kraje rozwijała się dalej dążność do wzajemnego poznania się i pogłębiały się stosunki przyjaźni.

Zaczęto odczuwać brak stowarzyszenia, któreby pracowało nad zbliżeniem fińsko-polskim. Wreszcie w 1928 roku przystąpiono do czynu. Inicjatorem był p. magister A. Yöntilä, obecny chargé d'affaires Finlandii w Pradze. 16 października 1928 r. odbyło się zebranie przygotowawcze w restauracji Kämp, a w dniu 11-ym listopada, gdy Polska obchodziła 10-lecie ogłoszenia swej niepodległości, fińscy przyjaciele Polski zebrali się w Kämp'ie na zebranie, na którym założono Towarzystwo Fińsko-Polskie.

Na fakt ten wpłynęło w pewnym stopniu założenie, na krótko przed tym, Towarzystwa Polsko-Fińskiego w Warszawie, którego prezesem jest prof. Michalski.

Do pierwszego prezydium Towarzystwa Fińsko-Polskiego wchodzili wszyscy ci, którzy potem byli kolejno czynnymi jego prezesami.

Pierwszym prezesem był prof. J. J. Mikkola, a członkami m in. dyrektor teatru Eino Kalima, który potem przez szereg lat był również prezesem Towarzystwa, następnie obecny prezes p. naczelny dyrektor Yrjö Sadeniemi.

Od samego początku współpracowała w Towarzystwie pani profesorowa Ellinor Ivalo, która wiele lat była wiceprzewodniczącą.

W ciągu paru ostanich lat działało, jako pododdział, Fińsko-Polskie Koło Studentów, które w sposób, zasługujący na uznanie, nawiązało i podtrzymuje stosunki z polskim światem studenckim, organizując między innymi w roku bieżącym w Helsinkach, przy współudziale tutejszego Poselstwa Polskiego, wystawę malarstwa i sztuki stosowanej,

przedstawiającą prace studentów polskich.

Oprócz różnych prac dorywczych, pozostających w związku z przyjazdem Polaków, działalność Towarzystwa Fińsko-Polskiego wyraża się w trzech ważniejszych imprezach. Jesienią każdego roku obchodzi się w dniu 11 listopada święto niepodległości Polski. W lutym odbywa się roczne zebranie i po nim wieczornica z odpowiednim programem. Wiosenny okres kończy się obchodem ku czci święta Trzeciego Maja.

W ciasnych ramach tych trzech uroczystości udało się w ciągu lat umieścić niejeden odczyt, obrazujący kraj i naród polski, wiele opisów podróży i wiele pokazów sztuki polskiej.

W ten sposób Towarzystwo, którego liczba członków wynosi obecnie około 150 osób, potrafiło podtrzymać wśród swych członków zainteresowanie Polską i przyczynić się do poznania życia tego kraju, tak pod wielu względami dla nas bliskiego.

V. J. Sukselainen (Helsinki)

MAILA TALVIO I EINO KALIMA LAUREATAMI POLSKIEJ AKADEMII LITERATURY.

7 listopada r. b. p. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdził wniosek Polskiej Akademii Literatury o przyznanie złotego wawrzynu akademickiego literatce fińskiej Marii Mikkola (pseudonim Maila Talvio) za wybitne zasługi dla dobra literatury oraz srebrnego wawrzynu p. Eino Kalima, dyrektorowi Teatru Narodowego w Helsinkach, za szerzenie zamiłowania do literatury polskiej zagranicą.

Uzasadnienie kandydatury p. Marii Mikkola (zgłoszonej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych) brzmiało: „Najwybitniejsza propagatorka polskiego piśmiennictwa w Finlandii, udostępniła Finnom najznakomitsze dzieła literatury polskiej".

Natomiast kandydatura p. Eino Kalima (zgłoszona przez Polską Akademię Literatury) umotywowana była następująco: „Jako dyrektor teatru w Helsinkach sam przełożył szereg wybitnych sztuk polskich Roztworowskiego, Zapolskiej i innych".

W jednym z następnych numerów naszego czasopisma umieścimy życiorysy laureatów oraz przegląd ich działalności.

TOWARZYSTWO POLSKO-FIŃSKIE W WARSZAWIE.

Towarzystwo Polsko-Fińskie w Warszawie zostało założone w 1928 r. Ma ono na celu popieranie rozwoju stosunków polsko-fińskich we wszystkich trzech dziedzinach: politycznej, kulturalnej i gospodarczej. Towarzystwo liczy obecnie około 100 członków.

Towarzystwo organizuje rokrocznie uroczyste obchody w celu uczczenia święta narodowego Finlandii, zazwyczaj urozmaicone częścią koncertową, w wykonaniu wybitnych artystów polskich lub fińskich, oraz odczytami o Finlandii, z różnych dziedzin jej życia.

Ponadto zarząd Towarzystwa zorganizował w 1929 r. w auli Uniwersytetu Warszawskiego odczyt prof. J. Mikkoli z Finlandii „o rozwoju kultury fińskiej", w r. 1934 akademię w celu uczczenia 100-letniej rocznicy urodzin słynnego pisarza fińskiego Aleksisa Kivi, zaś w r. 1935 w pałacu Staszica uroczysty obchód stulecia słynnego eposu narodowego Finlandii „Kalevala". Na obchodzie tym, między innymi, prof. uniw. w Helsinkach dr J. Mikkola, wygłosił w jęz. polskim wspaniały wykład na temat „Kalevala", opracowany przez p. Mailę Mikkola, znaną tłómaczkę Sienkiewicza na język fiński.

Towarzystwo współdziałało przy zorganizowaniu wycieczki studentów Politechniki Warszawskiej do Finlandii w czasie od 26/6 do 10/7 1931 r. w odpowiedzi na zorganizowaną w roku poprzednim wycieczkę studentów fińskich do Polski.

Towarzystwo organizuje również dorywczo zebrania towarzyskie, dla grona przyjaciół i sympatyków Finlandii.

Jerzy Michalski.

MIESIĄC W FINLANDII.

W roku akademickim 1936/7 rozpoczęła swą działalność sekcja fińska P. A. Z. Z. M. „Liga". Jednocześnie na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie wznowił lektorat języka fińskiego pan Villem Ernits. Każdemu studentowi, interesującemu się Finlandią, otworzyła się droga do poznania tego pięknego kraju. W „Lidze" — przez wykłady i referaty o Finlandii, na lektoracie — przez poznanie języka i literatyry fińskiej. Spora garstka studentów kilku wyższych uczelni warszawskich zabrała się z zapałem do nauki. Nie było to jednak rzeczą łatwą. Język fiński okazał się bardzo trudny, a opanowanie jego wręcz niemożliwe bez odpowiedniej praktyki językowej. W tym celu lektor postanowił umożliwić nam bezpłatny pobyt wakacyjny w Finlandii przez wyszukanie odpowiednich gospodarstw wiejskich, gdzie, za nietrudną pracę fizyczną, moglibyśmy korzystać z praktyki językowej. Idea zbliżenia z Finnami przez bezpośredni pobyt wśród nich, poznania ich kraju przez bliskie obcowanie z naturą, wreszcie opanowanie języka przy wspólnej pracy z ludźmi tylko tym językiem władającymi, była zbyt piękna, by nie spotkała się z entuzjastyczną aprobatą wszystkich słuchaczy.

Po wielu trudnościach, strania pana Ernitsa uwieńczone zostały pozytywnym rezultatem. Ponieważ jednak cała sprawa przeciągnęła się do wakacyj i większość słuchaczy lektoratu opuściła już Warszawę, trudności natury technicznej nie pozwoliły nikomu, oprócz mnie, na wyjazd do Finlandii. Wiadomość o możliwości pobytu w tym kraju otrzymałem na kilka dni przed zamierzonym wyjazdem do Estonii, formalności związane z wyrobieniem paszportu miałem zresztą już po znacznej części poza sobą. Po upływie tygodnia opuściłem Warszawę i Polskę.

Ostatnie dni lipca zastały mnie już w drodze, na końcowym odcinku mej podróży. Pod fińską banderą płynąłem z Tallina do Helsinek. Mijaliśmy pierwsze wyspy Finlandii. Groźne w swej nagości, rzeźbione surową linią fortyfikacyj. Wysokie ściany granitowe zdecydowanie zarysowane na tle ciemnego morza, białą wstęgą rozbryzgujących się u brzegu fal, przywoływały wizję Finlandii, dziwnie surowej, chłodnej, purytańskiej. Z tym większym wzruszeniem i ulgą witałem rozwijającą się, z pomiędzy wysp, cudną panoramę Helsinek. Zbliżaliśmy się szybko. Statek mijał wysepki coraz weselsze, barwniejsze, porośnięte lasem sosnowym, zabudowane willami. Miasto przed nami rosło, nasiąkało barwą. Jednolite w kolorycie, spokojne, obramowane zielenią, urozmaicone w linii nadbrzeża jaskrawym pasmem dziesiątków statków, lasem masztów i kominów, wysuwało przed niebo dumne, granitowe wieże swych kościołów.

Z pokładu już poznałem połac Prezydenta. Stał w pierwszej linii budynków, okalających obszerny plac portowy. Nad placem unosiły się z wrzaskiem skłócone mewy.

Po krótkich formalnościach paszportowo-celnych byłem wolny. Udałem się w kierunku najbliższej ulicy. Z radością spostrzegam fontannę Havis Amandy. Przyjemnie mi, że ten szczegół Helsinek — już znam. Pisał o niej i o zwyczajach akademickich, z nią związanych, prof. Tadeusz Zieliński w Gazecie Polskiej, wspominając swą bytność w Helsinkach.

Otwarła się przede mną szeroka ulica, o dwóch jezdniach przedzielonych zielonym pasmem skwerów. Przestrzenna i czysta. Nowoczesne, estetyczne witryny sklepów zatrzymują przechodniów. Wszędzie dziwny spokój. Nie wyczuwa się nerwowego tętna stolicy. Nie widać ludzi biegnących, spieszących się, potrącających każdego. Nie słychać hałasu śródmieścia. Przesuwające się co chwila tramwaje i autobusy, samochody, mknące nieprzerwanie po asfalcie, świadczą jednak o dużym ruchu. Nie odczuwa go się tylko dlatego, że jest doskonale uregulowany. Nie mogłem niestety pozostać w Helsinkach nawet do wieczora. Z Warszawy już pisałem do Montari do pp. Ylöstalo, u których miałem spędzić wakacje, o dokładnym terminie mego przyjazdu.

Przyjechałem do Orimattila autobusem. Tutaj ułatwił mi już dalszą podróż do Montari pastor tej parafii p. Hjelt, któremu zresztą zawdzięczałem w dużej mierze pobyt w Finlandii, on bowiem pomógł w wyszukaniu odpowiednich miejsc dla praktyki językowej.

W drodze do Montari opowiadał mi pastor o pp. Ylöstalo, o ich posiadłości i wzorowej gospodarce, udzielał mi wielu wskazówek, mówił, jak mam się, w czasie swego pobytu,

ustosunkować do mych gospodarzy i ich pracowników. Wyjaśnienia pastora i dowody wysokiej kultury materialnej, które mogłem zaobserwować w mijanej okolicy, wzbudziły we mnie zaufanie do wszystkiego co mnie tutaj spotka.

Pp. Ylöstalo przyjęli mnie bardzo serdecznie. Otrzymałem wygodny, słoneczny pokój.

Piękny krajobraz, widoczny przez okno, nie pozwalał mi, ani na chwilę, zapomnieć o tem, że jestem w Finlandii.

Już w pierwszych dniach mego pobytu w Montari poznałem dokładnie całą posiadłość moich gospodarzy. Podziwiałem dużą kulturę rolną. Wzorowe zabudowania gospodarskie, niebywałą czystość pomieszczeń żywego inwentarza. Wszędzie woda, elektryczność.

Pani domu objaśniła mnie po niemiecku, że wszystkie zwierzęta domowe znajdują się w Finlandii pod stałą kontrolą i opieką weterynaryjną. W każdym gospodarstwie prowadzi się książki, rejestrujące wydajność zwierząt. Co tydzień podpisuje książki specjalna asystentka, zmieniając w razie potrzeby paszę zwierząt i udzielając cennych uwag i wskazówek. Wyniki tego rodzaju gospodarki są coraz lepsze. Uszlachetnia się rasy, podnosi wydajność, polepsza jakość produktów nabiałowych.

Maszyny rolnicze, które poznałem, poruszane były w większości wypadków elektrycznością.

Stodoły i szopy obszerne, bardzo wygodne, z wjazdami dla koni. Wozy używane do zwożenia zboża — dwukołowe, tem samem bardzo zwrotne, z kołami na oponach samochodowych. Wszędzie wygoda i czystość. Ani śladu jakiegokolwiek zaniedbania.

Do pracy wciągnąłem się bardzo prędko. Właściwie nie była dla mnie trudem, a przyjemnością. Nie mogli tego, zdaje się, zrozumieć moi gospodarze. Starali się wybierać dla mnie jaknajłatwiejsze zajęcia, od cięższych uparcie odciągając.

Wbijałem więc w ziemię drewniane paliki, na których Finnowie suszą zżęte zboże, zwoziłem zbiory z pola do stodoły. Pomagałem w młockarni i suszarni. Większą część dnia przebywałem na powietrzu, na słońcu. Przy pracy starałem się mówić jaknajwięcej po fińsku. Rozweselałem przy tym wszystkich, kalecząc straszliwie każde zdanie. Nie rozstawałem się nigdy z maleńkim słownikiem fińsko - niemieckim. Dzięki niemu mogłem wszystko zrozumieć, co do mnie mówiono.

Wiele czasu poświęcała mojej językowej edukacji pani domu, była studentka uniwersytetu w Turku. Opowiadała mi też wiele o Finlandii i o Finnach, o zwyczajach na wsi, o Turku i wielu innych ciekawych rzeczach. Wszyscy wykazywali duże zainteresowanie Polską i, jak miałem możność stwierdzić, dużo o Polsce wiedzieli. Ilekroć zapowiedziano w programie radiowym coś związanego z Polską, wołano mnie do odbiornika, po czym wszyscy uroczyście słuchaliśmy audycyj, głównie muzycznych, poświęconych polskim kompozytorom.

Wolne od zajęć chwile spędzałem najczęściej w lesie. Las w Finlandii jest zupełnie inny, aniżeli u nas. Zawsze tęskniłem do potężnych, starych lasów iglastych północy. Groźnych i majestatycznych, przeglądających się w głębinach niezliczonych jezior i ciągnących się gdzieś w nieskończoność. Wyczarowałem je sobie z opisów autorów północnych.

W Orimattile był las jeszcze młody, tem niemniej charakterystyczny dla Finlandii. Nasze lasy są raczej wesołe. W ogólnej tonacji zielone. Dużo czystych, nasyconych barw. Zmuszają do śpiewu i śmiechu.

W lesie fińskim nastrój jest bardziej uroczysty. Człowiek czuje się tutaj dziwnie obco i samotnie. Drzewa nie rosną na jednej płaszczyźnie. Wdzierają się na granitowe skały, tulą do stromych zboczy, wciskają między bloki skalne. Wszystko jest siwe od porostów. Pokrywają one każdą piędź ziemi, wżerają się w każdy kamień, srebrzą wszystkie pni i osnuwają gałęzie długiemi, imitującymi do złudzenia włosy, splotami.

Choć Kalevalę poznałem tylko z wyjątków, tutaj nauczyłem się jednak rozumieć ten dziwny, niesamowity nastrój, jakim jest owiany i ilustrujące epos freski Gallen Kalleli.

Państwo Ylöstalo starali się pobyt mój w Finlandii jaknajbardziej urozmaicić.

Podczas jednej z niedziel zorganizowali wycieczkę do Hollola. Mieszkańcy tej pięknej wioski, leżącej nad wspaniałym jeziorem urządzili właśnie wystawę rolniczą. Jak się dowiedziałem od mych gospodarzy, wystawy urządzają kolejno wszystkie wsi w Finlandii. Frekwencja na wystawach jest bardzo

duża, co przy rzadkim zaludnieniu tego kraju, można wytłomaczyć tylko mocno rozwiniętym automobilizmem i komunikacją rowerową. Samochód na wsi nie jest rzadkością. Rowery są w każdym domu.

Dzięki wystawom rolnik może poznać i zaprowadzić u siebie wszystko to, co pożyteczne, co z korzyścią już u siebie stosował i wypróbował jego ziomek w odległej wiosce.

Wystawa w Hollola należała do najbardziej udanych. Rozległy teren wystawowy przylegał do jednego z wzorowych gospodarstw wiejskich. Przez środek prowadziła główna arterja, ozdobiona flagami państwowymi na wysokich masztach. Kończyła się schodami, którymi zwiedzający dostawali się nieco wyżej położonego parku i sadu otaczającego wystawowe gospodarstwo. Na terenie otwartym, niżej położonym, wyodrzębniały się dwa zasadnicze działy: maszyn rolniczych i zwierząt domowych. W zabudowaniach gospodarskich pomieszczono działy: płodów rolnych, przetworów nabiałowych, kulinarny, rękodzielniczy, muzealny i wiele innych.

W parku urządzono restaurację i kawiarnię. Obszerny plac między szosą, a terenem wystawowym przeznaczono na miejsce postoju dziesiątków aut i setek rowerów. Zainstalowane wszędzie głośniki ogłaszały komunikaty wystawowe i bawiły publiczność audycjami muzycznymi.

W czasie swego pobytu w Finlandii sporo zwiedziłem, gdyż w każde święto zabierali mnie państwo Ylöstalo na dłuższe wycieczki samochodowe.

Zaprzyjaźniłem się z wieloma Finnami i prowadzę teraz z nimi ożywioną korespondencję.

Miesięczny pobyt w Finlandii zaliczam do najpiękniejszych moich przeżyć. Z żalem też opuszczałem Helsinki, pocieszając się jedynie myślą, że powrócę tutaj jesienią, na Wystawę prac Polskich Plastyków Akademików.

A. C.

ROZWÓJ I DZIAŁALNOŚĆ FIŃSKO-POLSKIEGO KOŁA AKADEMICKIEGO W HELSINKACH.

W społeczeństwie Fińskim można było zawsze zauważyć dążenia do utrzymywania przyjaznych stosunków z południowymi sąsiadami Finlandii, a przede wszystkim z krajami bałtyckimi i Polską. Również wśród młodzieży akademickiej prądy te były silne, aż wreszcie pod auspicjami oficjalnego przedstawicielstwa akademików — Związku Studentów Fińskich, doprowadzono do nawiązania czynnej współpracy fińsko-polskiej. Jednym z pierwszych przejawów tej współpracy była zorganizowana wiosną 1930 r., wycieczka kilkunastu studentów fińskich do Polski z oficjalną wizytą do polskich kolegów. Polacy zaś rewizytowali fińskich akademików jesienią 1936 r. Ponadto na akademickich kongresach międzynarodowych delegaci Polski i Finlandii zgodnie współpracowali. Ponieważ Związek Studentów Fińskich jako organ centralny jest, co do swego składu i liczby, ograniczony, a działalność jego jest również ściśle określona, powstała myśl utworzenia specjalnej organizacji dla rozwijania stosunków z Polską. Dodatkowym argumentem stał się fakt założenia w ramach P. A. Z. Z. M. „Liga" w Warszawie w styczniu 1933 roku — Akademickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Finlandii. Jako więc jego odpowiednik, zostało założone w Helsinkach w dniu 9 kwietnia 1933 r. Koło Akademickie Fińsko-Polskie. Dla umożliwienia jaknajwiększej swobody przyszłej działalności Koła statut nakreśla kołu bardzo ogólnie cel działalności, którym ma być rozbudzenie wśród młodzieży akademickiej zainteresowania Polską, jej kulturalnymi i narodowymi sprawami oraz dążenie do nawiązania i podtrzymywania łączności między młodzieżą akademicką obu krajów. Do realizacji tych celów Koło dąży m. in. przez organizowanie wieczorów dla swych członków i odczytów dla szerszej publiczności. Koło pozostaje w ścisłej łączności z Towarzystwem Fińsko-Polskim w Helsinkach, prowadzi wspólną z nim gospodarkę, ponadto zaś każdy nowoprzybywający członek Koła staje się automatycznie członkiem Towarzystwa. Współpraca ta ma więc tę dobrą stronę, że członkowie Koła, po ukończeniu swych studiów pozostają w dalszym ciągu członkami Towarzystwa. Tutejsze Poselstwo Polskie, od samego początku istnienia Koła, ustosunkowało się do niego bardzo

przychylnie i udziela jego działalności swego poparcia. Wiosną 1934 r. otrzymało Koło w podarunku od ówczesnego Posła Polskiego p. min. Charwata (który obecnie jest posłem polskim w Rydze) cenną bibliotekę, zawierającą pełny zbiór utworów literatury polskiej, tłumaczonych na język fiński. W kwietniu 1936 r. Koło otrzymało od nowomianowanego Posła p. min. Sokolnickiego stylową szafę do książek. Biblioteka ma swój własny statut i regulamin, a frekwencja czytelników jest duża. Stosunki między Poselstwem Polskim a Kołem są nad wyraz serdeczne i członkowie Poselstwa, z p. Ministrem na czele, zaszczycają swoją obecnością wieczory Koła. Stosunki między Kołem, a polską młodzieżą akademicką, są szczególnie żywe wiosną i latem, głównie dzięki wzajemnym odwiedzinom i wycieczkom. W latach 1932 — 1936 w Finlandii było na praktyce około 50 studentów Polaków, gdy studentów Finnów było w tym czasie w Polsce około 40. Już w pierwszym roku istnienia Koła w czasie od 26 do 30 czerwca 1933 r. odwiedziła Finlandię wycieczka akademików polskich pod kierownictwem obecnego referenta prasowego Poselstwa p. Norberta Żaby. W następnych latach Koło gościło u siebie kilkakrotnie studentów polskich. Jesienią 1934 r. był wyświetlany w Helsinkach polski film „Młody Las" i cieszył się niebywałym powodzeniem. Ostatniej jesieni studenci fińscy, którzy latem byli w Polsce, opowiadali na wieczorach Koła, o swojej podróży i dzielili się wrażeniami.

Za najważniejsze wydarzenie w roku obecnym można uważać zorganizowaną w zeszłym miesiącu Wystawę Malarstwa i Sztuki Plastycznej Polskich Akademii Sztuki, cieszącą się ogromną popularnością w Helsinkach. W związku z tą wystawą przybyła do Helsinek wycieczka 12 akademików Polaków, reprezentujących wszystkie szkoły wyższe w Polsce. Podczas pobytu wycieczki zawiązane zostały związki osobistej przyjaźni, które w przyszłości staną się zapewne nowym ogniwem w stosunkach fińsko-polskich. W wąskich ramach tego artykułu starałem się ogólnie zobrazować działalność Koła Akademickiego, gdyż byłoby trudno szczegółowo opisać wszystkie te liczne i różnorodne formy działalności i wysiłków, którymi Koło, przez swoich 80 członków, dąży do podtrzymania stosunków i umocnienia przyjaźni fińsko-polskiej. Koło pracuje z pełną wiarą w szczytność swoich celów i owocne rezultaty swojej pracy dla obu narodów.

HANNES SALOVIUS (Helsinki)
Prezes Fińsko-Polskiego Koła Akademickiego



Widok około Kuopio z góry Puijo.

Kronika Estońska

„DZIEŃ ESTONII ZAGRANICZNEJ".

Dnia 28 i 29 listopada r. b. w całej Estonii, oraz we wszystkich koloniach estońskich zagranicznych, obchodzono uroczyście „Dzień Estonii Zagranicznej". Program uroczystości ułożony przez Towarzystwo Estonii Zagranicznej przewidywał akademie, kazania w kościołach i specjalne wykłady w szkołach. W Polsce w dniu tym Poselstwo Estońskie w Warszawie wydało przyjęcie dla miejscowej kolonii. Towarzystwo Estonii Zagranicznej wydaje własne pismo p. t. „Välis-Eesti" (Estonia Zagraniczna).

WYBORY DO ZGROMADZENIA NARODOWEGO W ESTONII.

W Estonii mają się odbyć wybory do Zgromadzenia Narodowego (Rahvuskogu), którego zadaniem będzie opracowanie, nowej, trzeciej z kolei, konstytucji Estonii. Konstytuanta ta będzie się składała z dwóch izb: pierwszej, liczącej 80 członków, wybranych w głosowaniu powszechnym i drugiej — składającej się z członków z nominacji w liczbie 40-tu. Członkowie drugiej izby Zgromadzenia Narodowego są częściowo delegowani przez instytucje i zrzeszenia do tego upoważnione (30-tu), częściowo zaś powołani przez zastępcę Prezydenta Republiki (10-ciu). Wybory do pierwszej izby wyznaczone są na 12, 13, 14 grudnia r. b., skład zaś drugiej izby musi być ustalony do 15 stycznia r. przyszłego. W ten sposób obie izby będą mogły rozpocząć pracę już w początkach przyszłego roku. Ponieważ w 51 okręgach wyborczych wystawiono po jednym kandydacie do pierwszej izby, wybory w tych okręgach nie odbędą się, w myśl nowej ordynacji wyborczej.

TŁUMACZENIE DZIEŁ LITERATURY ESTOŃSKIEJ NA JĘZYK POLSKI.

W ostatnich czasach rozpoczęto tłómaczenie niektórych estońskich utworów literackich na język polski. W rękopisach są już przygotowane tłumaczenia powieści Frydeberga Tuglasa „Tam, gdzie świat się kończy" (Maailma Lôpus) przez A. Goldsteinównę, b. słuchaczkę lektoratu języka estońskiego w Warszawie, i powieści Oskara Lutsa „Wiosna" (Kewade) przez Emila Skomorowskiego, prezesa Polskiego Towarzystwa „Jutrzenka" w Tartu w Estonji. Obecnie p. Skomorowski pracuje nad tłumaczeniem powieści A. Tammsaare „Prawda i sprawiedliwość" (Tôde ja Ōigus), która w literaturze estońskiej ma podobne znaczenie, jak „Chłopi" Reymonta w literaturze polskiej.

Z BIBLIOTEKI FIŃSKO-ESTOŃSKIEJ
przy Uniwersytecie J. Piłsudskiego w Warszawie.

Biblioteka Fińsko-Estońska w Warszawie, której uroczyste otwarcie projektowane jest w najbliższym trymestrze akademickim, powiększa stale swój księgozbiór. Otrzymała ona dotychczas kilkaset książek i wiele cennych upominków od Towarzystw Naukowych i bibliotek Finlandii i Estonii oraz kilkadziesiąt książek z Polski, z zakresu zagadnień zarówno fińskich, estońskich jak i ugrofińskich i uralskich, gdyż Biblioteka ma się stać w przyszłości zaczątkiem Instytutu Ugrofińskiego.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udzieliło Bibliotece subsydium w wys. 500 złotych.

Szczegółowe informacje o Bibliotece Fińsko-Estońskiej w Warszawie podamy w specjalnym artykule, z okazji uroczystego Jej otwarcia.

Bibliotekarz.

WIADOMOŚCI UGROFIŃSKIE

Sprawy narodów ugrofińskich i pokrewnych im narodów samojedzkich są niewątpliwie interesujące dla Polaków, sąsiadujących z jednej strony z Węgrami, z drugiej zaś strony z Finnami, Estami oraz Z. S. R. R., gdzie mieszka około 4 milionów Ugrofinnów i kilkadziesiąt tysięcy, spokrewnionych z nimi, Samojedów.

Istniejąca w Polsce potrzeba stworzenia stałej kroniki ugrofińskiej, dla omawiania spraw ugrofińskich i spopularyzowania tą drogą tych, tak mało u nas znanych, zagadnień etnograficznych, skłoniła nas do poświęcenia, dla tego celu, oddzielnego działu naszego pisma.

REDAKCJA.

PIĄTY KULTURALNY KONGRES UGROFIŃSKI.

Idea solidarności ugrofińskiej ma już dość długą, przeszło stuletnią historię.

Powstała ona już w okresie narodzin nowoczesnych nacjonalizmów wśród narodów ugrofińskich. Przed powstaniem niepodległej Finlandii i Estonii, objawiała się ona w pracach naukowych i literackich tych narodów w prywatnych inicjatywach odpowiednich działaczy w Finlandii, w Estonii i na Węgrzech, a nawet u Ugrofinnów rosyjskich, jednakże pod panowaniem rosyjskim urządzanie jakichś wspólnych, oficjalnych kongresów ugrofińskich nie było możliwe. To też odrazu po odzyskaniu niepodległości przystąpiono do nawiązania oficjalnych stosunków w tej dziedzinie pomiędzy Finlandią, Estonią i Węgrami, następnie zaś zaprojektowano pierwsze wspólne kongresy.

Pierwszy kongres odbył się w Finlandii w Helsinkach w r. 1921 pod nazwą „Szkolnego Kongresu Ugrofińskiego". Drugi kongres miał miejsce w Estonii, w Tallinnie w r. 1924, pod nazwą „Ugrofińskiego Kongresu Kulturalnego". Trzeci odbył się w r. 1928 w Budapeszcie, czwarty znowu w Helsinkach w r. 1931, wreszcie piąty w Tallinnie od 25 do 28 czerwca b. r.

Pierwsze dwa kongresy nie miały skrystalizowanej linii, zarówno pod względem organizacji, jak i wygłoszonych referatów. Trzeci kongres miał już sekcje naukowe i zajął się przeglądem rozwoju niemal wszystkich nauk na Węgrzech, w Finlandii i w Estonii.

Kongresy czwarty i piąty, nietylko dzieliły się na sekcje fachowe, kulturalne i naukowe, ale nawet niektóre z tych sekcyj stanowiły swego rodzaju kongresy same w sobie i zgromadziły po kilkuset uczestników, programy zaś ich zawierały po kilkanaście referatów.

W ogóle w ostatnim kongresie brało udział z Finlandii 588 osób, z Węgier — 132 osoby, z Estonii — 870 osób. Mały naród Liwski, zamieszkujący na Łotwie, był reprezentowany przez trzech przedstawicieli. Razem wzięło udział w Kongresie 1593 osoby.

Zrozumiałe jest, że otwarcie i zamknięcie Kongresu, a również i sam jego przebieg nosiły charakter bardzo uroczysty. Przemówienia wygłosili: Prezydent Estonji, przedstawiciele rządów Finlandji i Węgier. Odbył się szereg przyjęć, wycieczek, koncertów i t.d.

Oficjalnymi językami Kongresu były: estoński, fiński i węgierski. Ponadto używano języka niemieckiego, a nawet, w sekcji esperantystów ugrofińskich, języka esperanto. Język Liwów brzmiał uroczyście podczas otwarcia i zamknięcia Kongresu.

Posiedzenia plenarne Kongresu zawierały 6 referatów: po dwa z każdego państwa. Z Estonii wygłosili referaty: J. Mark, prof. języków uralskich w Tartu — o dawnym handlu narodów ugrofińskich i agronom Th. Pool o reformie rolnej i jej skutkach w Estonii. Z Finlandii zabierał głos prof. archeologii uniwersytetu w Helsinkach — A. M. Tallgren, mówiąc o Estonii i Finlandii z przed 1000 lat i uzasadniając tezę, że w tym czasie Finlandia była kolonią Estonii, gdyż Finnowie zachodni przybyli z Estonii, zaledwie kilkaset lat temu i kolonizowali zachodnią Finlandię, zabierając ze sobą stworzoną we wspólnej praojczyźnie kulturę prafińską. Jako drugi przedstawiciel Finlandii przemawiał Minister prof. K. T. Jutila — mówiąc o rozwoju ekonomicznym niepodległej Finlandii.

Z ramienia reprezentacji węgierskiej zabierał, głos nadradca państwowy Dyrektor dr. A. Bán — na temat siły twórczej szczepu ugrofińskiego, dając przegląd porównawczy poe-

zji ludowej narodów ugrofińskich, oraz prof. J. Hankiss — o stanowisku literatury węgierskiej w świecie.

Najważniejszym jednak odcinkiem działalności Kongresu były prace poszczególnych sekcji. Poniżej dajemy krótkie sprawozdanie z wyniku tych prac.

Sekcja literacko - dziennikarska uchwaliła wniosek o współpracy z międzynarodową Komisją współczesnej historii literatury, której kierownik, prof. uniwersytetu w Strasburgu Henri Tronchon, żywo interesuje się literaturą narodów ugrofińskich.

Sekcja życia religijnego powzięła wnioski: o stworzeniu fińsko-estońsko-węgierskiego Komitetu Międzykościelnego (luterańskiego), o urządzaniu w przyszłości konferencji pastorów fińsko-estońsko-węgierskich, o wymianie stypendystów pomiędzy zarządami kościołów i wydziałami teologicznymi trzech państw, o stworzeniu chrześcijańskiej ligi fińsko - estońsko - węgierskiej, pod nazwą „Fenno-Ugria Chrześcijańska". Postanowiono też wznowić luterańską parafję estońską w Helsinkach, działalność której zanikła w ostatnich latach. Powzięto również uchwałę, w sprawie konferencji pastorów fińsko-estońsko-węgierskich, w Budapeszcie w r. 1937, która będzie miała za zadanie dopilnować wprowadzenia w życie wymienionych wniosków.

Sekcje: inspektorów szkolnych, nauczycieli szkół średnich i zawodowych, oświaty pozaszkolnej, kobieca, opieki społecznej, spółdzielczości, inżynierów i etnografów, zawarły lub zacieśniły stosunki i pogłębiły współpracę w dziedzinie swych zainteresowań. Nauczyciele szkół niższych już od ubiegłego roku mają swój ugrofiński związek przyjacielski, wskutek czego ta sekcja reprezentowana była na Kongresie przez pokaźną liczbę 373 uczestników.

Sekcja medycyny zajęła się kwestją składu antropologicznego Estończyków i Finnów (antropologia Węgrów była omówiona na poprzednim Kongresie). Postanowiono też założyć ugro-fińskie towarzystwo badania grup krwi i zaprosić na kierownika tego towarzystwa słynnego specjalistę, prof. Oswalda Strenga z Helsinek. Dotychczas istnieją już takie towarzystwa w Rosji, Niemczech, Ameryce Północnej i t. d.

Najlepiej są zorganizowani farmaceuci ugrofińscy, mający już oddawna wspólny Związek Towarzystw Farmaceutów Estonii, Finlandii i Węgier. Na posiedzeniu tej sekcji wygłoszono 15 referatów.

Sekcja prawników założyła stałą komisję dla zbliżenia prawników Estonii, Finlandii i Węgier, której najbliższym zadaniem będzie zaprojektować możliwą unifikację ustawodawstwa Finlandii, Estonii i Węgier.

Sekcja przyrodników reprezentowana była, jak się wydaje, przez najmniejszą liczbę uczestników. Oprócz posiedzeń wspólnych z lekarzami i farmaceutami, zorganizowała ona bardzo ciekawą wycieczkę na wybrzeże i wyspy estońskie.

Najaktualniejszą była praca Sekcji Zbliżenia Szczepów Ugrofińskich i Ugrofinnów Zagranicznych. Tutaj postanowiono uaktywnić współpracę pomiędzy Ugrofinnami we wszystkich państwach świata, zwłaszcza drogą urządzenia „Światowych Dni Ugrofińskich" oraz wspólnego nauczania języków ugrofińskich w szkołach, w szczególności zaś w uniwersytetach i szkołach wyższych tych państw, gdzie są kolonie Ugrofińskie i gdzie da się zauważyć zainteresowanie językami i kulturami ugrofińskimi. Wniosek ten zgłoszony został przez lektora języków fińskiego i estońskiego przy Uniwersytecie J. Piłsudskiego w Warszawie, przy czym wskazał on na Polskę, gdzie to zostało już przeprowadzone. Szczególną uwagę, tak w tej sekcji, jak i w Sekcji Studenckiej, zwrócono na kwestię liwską, wzywając rząd Republiki Łotewskiej, ażeby ze swej strony, robił wszystko dla zachowania języka i charakteru tego małego, dwutysięcznego narodu ugrofińskiego, ze względu na znaczenie naukowe i etnograficzne tego narodu. Omówiono również kwestię wybudowania Domu Narodowego Liwów, na który ze wszystkich państw ugrofińskich zebrano już pewne sumy.

Całą tę pracę naukową i kulturalną pogłębił szereg wystaw: „Państwowa Wystawa Pedagogiczna", „Wystawa Sztuk Pięknych", „Wystawa Etnograficzna", „Wystawa Farmaceutyczna", „Wystawa Szkoły Zawodowej Kobiet w Tallinnie", „Wystawa Państwowej Szkoły Sztuki Stosowanej" i „Wystawa Państwowej Szkoły Przemysłowej".

Pod koniec Kongresu odbyło się posiedzenie ugrofińskich Komitetów Kulturalnych, na których Minister Oświaty Finlandii zawiado-

mił zebranych, że nauczanie języka estońskiego jest wprowadzone obecnie w Finlandii, w 6 klasie gimnazjum, w ilości 2 godzin tygodniowo, jako przedmiotu nieobowiązkowego. Również program seminariów nauczycielskich w Finlandii obejmuje naukę języka estońskiego *).

Na tym samym posiedzeniu prof. K. S. Laurila z Helsinek omawiał potrzebę pewnego ujednostajnienia języków fińskiego i estońskiego. Szczegółowe wnioski swe w tej kwestii prof. Laurila obiecał przedstawić później. Jakkolwiek kwestia ta jest dość trudna, bowiem każdy z tych języków rozwija się bardzo szybko we własnym kierunku, wydaje się, że przez zapożyczenia pewnych słów z jednego języka do drugiego wiele dałoby się uzgodnić. Dotychczas głównie język estoński zapożyczał od fińskiego.

Poza uroczystym obchodem „Światowych Dni Ugrofińskich", postanowiono czcić wzajemnie święta narodowe państw pokrewnych, jak to już robią państwa bałtyckie A więc Święto Estonii 24 lutego, Finlandii 6 grudnia i Węgier 20 sierpnia lub 15 marca. Jednocześnie z przygotowaniem do piątego Kongresu, robiono starania w kierunku zawarcia konwencji kulturalnych pomiędzy Estonią i Węgrami oraz Finlandią a Węgrami. Ponieważ jednak, z przyczyn od Niego niezależnych, Minister Oświaty Węgier, prof. Bálint Hóman nie mógł przybyć na Kongres, sprawa ta uległa odroczeniu.

*) O nauczaniu języka fińskiego w Estonii będzie mowa w oddzielnym artykule. (Red.).

Według wiadomości, podanych przez węgierskiego wiceministra oświaty dra A. Tasnády-Nagy, konwencje te miałyby za zadanie uregulować zagadnienia, dotyczące organizacji wymiany nauczycieli, studentów, uczonych i artystów pomiędzy trzema państwami, wzajemnego uzupełniania podręczników szkolnych, traktujących o państwach i narodach pokrewnych, wymiany wystaw sztuki ludowej i sztuk pięknych, utworów dramatycznych i filmów, przekładów prac naukowych, jak również normować mają kwestie, związane z organizacją wymiany programów radiowych, kwestię organizacji „Dni Ugrofińskich" we wszystkich szkołach państw pokrewnych i t. d.

Na ostatnim zebraniu plenarnym Kongresu, delegacja węgierska zaprosiła Estonię i Finlandię na 6-ty Kongres Kulturalny Ugrofiński, mający się odbyć w lecie w 1941 roku w Budapeszcie.

Prace Kongresu ukazały się już w druku pod tytułem „Fenno-Ugrica V. A i B" Tallinn 1936.

Z okazji Kongresu wyszedł też specjalny numer estońskiego czasopisma studenckiego „Üliôpilasleht" Nr. 7, zawierający między innymi pozdrowienia z Polski, nadesłane przez p. Wacława Ciechalskiego, studenta lektoratów estońskiego i fińskiego w Warszawie.

Villem Ernits

NARODY UGRO-FIŃSKIE NA OLIMPIADZIE.

Przebrzmiały echa bezkrwawych walk o prymat sportowy w świecie, można więc już zastanowić się nad ich wynikami. W poniższym artykule chciałbym w kilku słowach omówić udział narodów ugro-fińskich na Olimpiadzie Berlińskiej w roku 1936.

Na liście państw, zgłoszonych do udziału w Olimpiadzie, odnajdujemy wszystkie państwa ugrofińskie, a więc Finlandię, Estonię i Węgry.

W lekkiej atletyce triumfowali Finnowie, choć spodziewali się więcej złotych medali. Zwycięstwo Niemca Stöcka w rzucie oszczepem było prawdziwym ciosem dla Finnów, pewnych zwycięstwa swego rodaka Matti Järvinen'a. Zato drugie i trzecie miejsce w tej konkurencji przypadło bezapelacyjnie Finnom: Nikkanenowi i Toivonenowi, z których pierwszy osiągnął wynik 70,77 m, drugi 70,72 m. W rzucie kulą drugie miejsce zajął Finn Bärlund z wynikiem 16,12 m. Kandydat do złotego medalu z dnia poprzedniego Estończyk Viiding nie wszedł nawet do finału. To samo spotkało Węgra Darányi.

Finlandia triumfowała ponadto w biegach długodystansowych. Na dystansie 10.000 m. Finnowie: Salminen, Askola i Iso-Hollo zdobyli trzy pierwsze miejsca, zaś w biegu na 5.000 m Haeckert i Lehtinen — dwa pierwsze miejsca, przy czym wynik Haeckert'a (14.22,2) jest nowym rekordem olimpijskim. Również w biegu na 3.000 m z przeszkodami dwa

pierwsze miejsca zajęli Finnowie. Wynik zwycięzcy tego biegu, Iso-Hollo (9,06,2) jest nowym rekordem olimpijskim.

Węgrzy w lekkiej atletyce zdobyli tylko jeden złoty medal olimpijski, za pierwsze miejsce w skoku wzwyż dla kobiet. Sukces ten odniosła Csak, osiągając wynik 1.60 m. Inni zawodnicy węgierscy zawiedli, podobnie jak Estończycy, mimo, że byli wśród nich tacy zawodnicy, jak Szabó, Szulc i Annamaa. Niespodziankę nietylko Węgrom, lecz całej Europie, sprawił Węgier Csik, zdobywając złoty medal za pływanie na 100 m crawlem. Wspaniały jego czas 57,7 sek. wysuwa go na czoło pływaków świata, przed Amerykaninem Fickiem i groźnymi Japończykami.

Specjalnością Węgrów jest szermierka. Olimpiada przyniosła Węgrom zwycięstwo drużynowe w szabli (złoty medal) oraz zwycięstwa indywidualne, odniesione w szabli przez Koliosa i we florecie pań przez Schacharar.

W boksie i Finlandia i Węgry zdobywają złote medale, Estonia zaś uzyskuje medal srebrny.

W zapaśnictwie wszystkie trzy narody ugrofińskie świecą triumfy. Na ogólną ilość 42 zdobytych przez reprezentacje różnych państw medali, Finlandia uzyskała 6, Estonia 5 i Węgry 4, razem 15 medali tj. 36% wszystkich odznaczeń w tej dziedzinie sportu.

Wspaniałe zwycięstwo w zapaśnictwie odniósł Estończyk Palusalu, który w wadze ciężkiej zdobył dwa medale, walcząc stylem grecko - rzymskim i wolno - amerykańskim. W chwili obecnej Palusalu może być uważany za najsilniejszego człowieka świata. Dla Węgier złote medale zdobyli: Lörincs, Karpathi i Zambori, dla Finlandii — Kaskila i Pihlajamäki. Dziwnym trafem zapaśnictwo w krajach północnych — w Finlandii i Estonii, jest równie popularne i równie dobrze rozwinięte jak na południu — na Węgrzech. Być może jest to wpływ właściwości wspólnych elementów rasowych.

Ogółem Finlandia zdobyła na Olimpiadzie Berlińskiej 7 medali złotych, 6 srebrnych i 6 bronzowych, Węgry — 10 złotych, 2 srebrne i 4 bronzowe, Estonia wreszcie 2 złote, 2 srebrne i 3 bronzowe. Na ogólną więc ilość 396 medali olimpijskich narody ugro-fińskie zdobyły 42 medale tj. 10,6% wszystkich medali. W klasyfikacji ogólnej Finlandia zajęła 4-te miejsce, Węgry 6-te, a Estonia 15-te. Biorąc pod uwagę, że w Olimpiadzie brało udział 53 państw, wyniki te są zaszczytne.

Pozatem, jeśli przypomnimy, że ugrofińskie narody niepodległe liczą razem 13,5 milj. ludności, co równa się 2,58% ludności Europy, i zaledwie 0,64% ludności całego świata, stwierdzić należy, że, sądząc z wyników olimpijskich, pod względem sportowym stoją one bardzo wysoko.

Bezpośrednio po zakończeniu olimpiady, czasopismo duńskie „Berlingske Tidende" ogłosiło tabelę stosunku zdobytych przez poszczególne państwa medali do ilości mieszkańców. W tym zestawieniu najmniejsza ilość mieszkańców, przypada na jeden zdobyty medal olimpijski w Estonii, dalej idzie Finlandia (2-gie miejsce), Węgry (5-te), Niemcy (9-te), U.S.A. (18-te), Polska (24-te) itd.

W krajach ugro-fińskich sport jest niezwykle popularny. Zwycięzców estońskich witało w stolicy państwa, Tallinnie 60.000 osób (na 140.000 mieszkańców). Rząd estoński ofiarował głównemu zwycięzcy Palusalu zagrodę wiejską, a ogół społeczeństwa osypał zwycięzców upominkami i darami. W chwili przybycia do portu w Helsinkach okrętu, wiozącego olimpijczyków fińskich, działa twierdzy Suomenlinna oddały siedmiokrotny salut, dla uczczenia faktu zdobycia przez Finnów siedmiu złotych medali olimpijskich. Z niemniejszym entuzjazmem witali Węgrzy swych rodaków. Pływakowi Csik'owi wystawiono już pomnik.

Jak na całym świecie tak i w Estonii, Finlandii i na Węgrzech, sportowcy przygotowują się do następnej Olimpiady, która odbędzie się w Tokio w r. 1940. Narody ugrofińskie mają nadzieję, że uda się im utrzymać zdobyte w Berlinie pozycje, a nawet poprawić jeszcze swoje wyniki.

J. Saretok.

Kronika Ugrofińska

NA PAMIĄTKĘ FIŃSKIEGO FONETYKA PROF. F. G. ÄIMÄ.

14 maja r. b. zmarł w Helsinkach dr Frans Gustaf Äimä, wybitny fonetyk fiński, profesor uniwersytetu w Helsinkach. Urodzony w Kalajoki 27 sierpnia 1875 r., studiował w Helsinkach filologię, specjalnie zaś język lapoński. Zgodnie z planem Towarzystwa Ugrofińskiego, dążącego do wybitnej specjalizacji członków w zakresie jednego języka, odwiedzał prof. Äimä kilkakrotnie Laponię. Badając bardzo skomplikowaną gramatykę gwar lapońskich, mimowoli oparł się dr Äimä na metodach eksperymentalno-fonetycznych, które stały się później jedną z podstaw Jego dociekań naukowych.


Prof. Frans Äimä

W r. 1918 uzyskał doktorat filologii, w następnych latach kształcił się dodatkowo, jako specjalista fonetyk, w Utrechcie w Holandii i Hamburgu. Docentem uniwersytetu w Helsinkach został dr Äimä w r. 1915, zastępcą nadzwyczajnego prof. fonetyki w 1921 r., nadzwyczajnym zaś prof. fonetyki w 1924 r.

W r. 1920 objął kierownictwo Instytutu Fonetycznego, w r. 1931 Instytutu Badania Gwar Fińskich. Jako filolog i fonetyk odwiedzał między innymi i Estonię. Był On członkiem Międzynarodowego Towarzystwa Fonetyki Eksperymentalnej i członkiem-korespondentem Estońskiego Towarzystwa Naukowego. Wydał cały szereg prac z zakresu fonetyki eksperymentalnej, lapologii oraz dialektologii języka fińskiego. Zainteresowania Zmarłego Lapończykami nie ograniczyły się tylko do studiów nad ich językiem, lecz był on również zwolennikiem rozwoju nowoczesnej kultury narodowej lapońskiej i w tym celu razem z innymi przyjaciółmi narodu lapońskiego, założył w Helsinkach Towarzystwo Przyjaciół Lapończyków. Towarzystwo to wydaje małe czasopismo w języku lapońskim z zakresu kultury narodowej p. t. Sabmelas (Lapończyk). Współredaktorem pisma tego był dr Äimä.

DNI UGROFIŃSKIE.

Dni ugrofińskie były w tym roku w Estonii, Finlandii i na Węgrzech uroczyście obchodzone 17 i 18 października. W Budapeszcie, Helsinkach i Tallinnie urządzono akademie, w których wzięli udział i wygłosili powitalne przemówienia przedstawiciele poszczególnych rządów i organizacji społecznych trzech krajów. Również w innych miastach Finlandii, Estonii i Węgier zostały zorganizowane podobne akademie oraz specjalne wykłady we wszystkich szkołach, zostały wygłoszone odpowiednie kazania w kościołach i zorganizowane uroczyste obchody w armiach trzech państw.

Uroczyste obchody dni ugrofińskich miały również miejsce w koloniach emigrantów fińskich, estońskich i węgierskich na całym świecie.

WYSTAWA DZIEŁ LITERATUR WSCHODNIO-UGROFIŃSKICH Z Z. S. S. R.

Wystawa ta będzie urządzona w Tallinnie i w Tartu staraniem estońskich akademickich towarzystw języka i literatury ojczystej przy współudziale V. O. K. Z. (Wsiesojuznoje obszczestwo kulturnoj swiazi s zagranicej) z Moskwy. W/g otrzymanych wiadomości, książki, wysłane do Estonii na wystawę, pozostaną w Estonii. Książki o treści literackiej zostaną

przekazane Akademickiemu Towarzystwu Literatury, książki zaś o treści językoznawczej — Akademickiemu Towarzystwu Języka Ojczystego.

Należy zaznaczyć, że w ciągu ostatnich kilku lat zostało wydane w Z. S. S. R. kilkaset książek i kilkanaście czasopism i gazet w każdym z następujących języków: karelskim, czeremiskim (mariskim), mordwińskim i zyriańskim (komiskim) łącznie z gwarą permiacką. Również i podręczniki szkolne są wydawane w językach: iżorskim (jest to właściwie gwara fińsko-karelska, na której podstawie został opracowany nowy język literacki w celu odróżnienia tego szczepu od Finnów i Karelów), wepskim, a nawet w językach samojedzkich.

O ile nam wiadomo, nie ma jeszcze podręczników szkolnych dla języka wodzkiego (po estońsku vadjalased), a to dlatego, że naród ten liczy teraz tylko około 700 osób i najmłodsze pokolenie już, rzekomo, nie mówi nawet rodzimą gwarą.

Wydawnictwa

PROSPEKT
WYDAWNICTWA TOWARZYSTWA POLSKO-ESTOŃSKIEGO
p. t. „Estonia w przededniu 20-lecia swej niepodległości".

Towarzystwo Polsko-Estońskie zamierza wydać pod tym tytułem dzieło zbiorowe o Estonii; ukazanie się jego przewidziane jest na dzień Święta Narodowego Estonii 24 lutego 1937 r.

Na wydawnictwo złoży się szereg artykułów wybitnych uczonych estońskich i polskich oraz około 100 ilustracji.

Zagadnienia geograficzne, dotyczące Estonii omówi p. A. Tammekann, prof. geografii na uniwersytecie w Tartu. O kulturze ludowej Estonii pisze prof. Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego p. Cezaria Baudoin de Courtenay-Jędrzejewiczowa, o folklorze estońskim kierownik estońskiego archiwum folklorystycznego p. O. Loorits, o mniejszościach w Estonii — p. Wacław Ciechalski.

Kwestia stosunków wyznaniowych w Estonii omówiona będzie w artykule ś. p. prof. teologii w Tartu p. E. Tennmanna, który zmarł w niedługim czasie po nadesłaniu Wydawcy swej pracy. Artykuł o estonizacji nazwisk zamieści jeden z kierowników akcji estonizacyjnej p. E. Elisto. Artykuł o ruchu kresowym w Estonii nadesłał p. S. Sommer, b. wybitny działacz w koloniach estońskich w Rosji.

Zarys dziejów narodu estońskiego omawia prof. H. Kruus z Tartu. Prof. Uluots w swej rozprawie na temat roli Polski w dziejach Estonii, podkreśla ogromne znaczenie dla Estonii zwycięstwa wojsk polsko-litewskich pod Grunwaldem w r. 1410, gdyż niewątpliwie uchroniło ono wówczas Estonię od germanizacji. W razie zwycięstwa Zakonu koloniści niemieccy wtargnęliby przez Litwę do Estonii i dokonaliby jej germanizacji. Kwestie, dotyczące ustroju życia politycznego Estonii i obecnych stosunków politycznych, referuje wiceminister E. Maddissoo, politykę zagraniczną Estonii — specjalnie w stosunku do Polski i państw baltyckich, prof. prawa międzynarodowego na uniwersytecie w Tartu A. Piip, kilkakrotny minister spr. zagranicznych Estonii, b. poseł w Anglii i Ameryce i b. premier.

W szeregu artykułów omówione zostały kwestie z zakresu języka i literatury estońskiej. Zarys rozwoju tej literatury przedstawia świetny tłumacz na język estoński i wydawca arcydzieł piśmiennictwa polskiego B. Linde. O języku estońskim pisze p. V. Ernits, lektor tego języka na Uniwersytecie J. Piłsudskiego. Artykuł o początkach literatury estońskiej w okresie panowania polskiego w Estonii daje prof. historii literatury na Uniwersytecie w Tartu p. G. Suits. W artykule tym p. Suits apeluje jednocześnie do czytelników, miłośników i badaczy literatury polskiej o pomoc w odnalezieniu w polskich archiwach lub bibliotekach trzech książek estońskich, wydanych przez jezuitów w Wil-

nie w końcu XVI stulecia. Gdyby książki te mogły być w Polsce odnalezione, tu bowiem najprawdopodobniej znajdują się ostatnie jeszcze egzemplarze, mogłoby to mieć ogromne znaczenie dla literatury estońskiej i dla języka estońskiego. W. Ciechalski pisze o 400-leciu książki estońskiej, a dziennikarz estoński K. Kesa — o prasie estońskiej. O języku polskim w Estonii informuje dr J. Kapliński, lektor języka polskiego na Uniwersytecie w Tartu.

O muzyce i śpiewie w Estonii, jak również o wielkich świętach śpiewaczych Estonii, znanych i w Polsce, pisze kompozytor R. Päts, a historyk sztuki estońskiej R. Paris zaznajamia z malarstwem i rzeźbą estońską (artykuł ten będzie obficie ilustrowany).

Wydawnictwo zawierać będzie również artykuł o tańcu estońskim. Zagadnienia teatru estońskiego przedstawi b. dyrektor teatru p. V. Mettus.

Cały szereg artykułów, poświęconych jest szkolnictwu w Estonii. Ogólny artykuł o szkolnictwie w Estonii zamieści dyrektor Koljo, o oświacie pozaszkolnej zaś pisze sekretarz Estońskiej Ligi Oświatowej E. Vender. Organizacje społeczne w Estonii omówi p. Valter Soo. Wreszcie uwagi nad zbliżeniem kulturalnym Polski i Estonii, skreśli p. V. Ernits.

Artykuły pióra wybitnych ekonomistów, rolników i działaczy spółdzielczych omawiają zagadnienia gospodarcze. Dyrektor Instytutu Koniunktur w Estonii, J. Jaanusson, omówi stosunki gospodarcze Estonii (przemysł, handel, finanse), b. minister rolnictwa, pionier estońskiej reformy rolnej Th. Pool, poruszy zagadnienia z zakresu swej specjalności. Mgr. Olsienkiewicz omówi stosunki handlowe polsko-estońskie. Wspaniale rozwiniętą spółdzielczość w Estonii przedstawi dyr. K. Kornel. Jeden z wyższych urzędników Estońskiego Min. Komunikacji p. Suurthal zreferuje kwestię transportów i komunikacji w Estonii. Zamieszczony zostanie artykuł, omawiający działalność Polsko-Estońskiej Izby Handlowej.

Wiele miejsca poświęca się zagadnieniom wychowania fizycznego i higieny w Estonii. Na ten temat zamieszcza artykuł kierownik Wydziału Lekarskiego w Tartu dr med. S. Lind, porównując stosunki estońskie w tej dziedzinie z polskimi. Ruch przeciw-alkoholowy w Estonii omawia sekretarz Ligi Przeciwalkoholowej E. Kubjas, podkreślając ścisłą współpracę pomiędzy estońskim, a polskim ruchem przeciwalkoholowym, czego dowiódł zresztą udział licznej delegacji polskiej w Międzynarodowym Kongresie Przeciwalkoholowym w Tartu w 1926 r. i projektowane przybycie delegacji estońskiej na taki sam Międzynarodowy Kongres, mający odbyć się w Warszawie w r. 1937.

Sportowi estońskiemu poświęca artykuł b. trener sportowców polskich A. Kolmpere (Klumberg). Wydawnictwo uzupełniają artykuły z zakresu zagadnień militarnych Estonii, o Kaitseliicie estońskim (odpowiednik Związku Strzeleckiego w Polsce) i o przysposobieniu wojskowym kobiet estońskich. Wreszcie wydawnictwo zawierać będzie również bibliografię najważniejszych prac o Estonii w językach obcych oraz informacje o uzdrowiskach estońskich.

Całe wydawnictwo cechuje tendencja do przedstawienia spraw estońskich w ich porównaniu z Polską.

Eero K. Neuvonen: **Eléments de Finnois.**
Textes, Grammaire, Vocabulaire. Première Année. Helsinki 1935,
Fińskie Towarzystwo Literackie, 86 str.

Jest to bodajże najlepszy ze wszystkich istniejących dotychczas podręczników języka fińskiego, wydanych w językach obcych. Zawiera krótką gramatykę języka fińskiego, pewną ilość łatwych początkowych tekstów do czytania, z rozmowami na różne aktualne tematy, bardzo piękny zbiór artykułów z zakresu nowoczesnej literatury fińskiej, a wreszcie krótki słownik fińsko-francuski oraz mapę Finlandii. Artykuły ujęte są ciekawie, nierzadko zabarwione specyficznym fińskim humorem, tematy ich aktualne, a całość pracy przedstawia się bardzo korzystnie. Autor tego podręcznika był przez pewien czas lektorem języka fińskiego w Paryżu i tam właśnie powstała ta pożyteczna praca. Lektorat języka fińskiego w Warszawie wykorzystał ten podręcznik m. i. jako podręcznik do przeprowadzenia krótkich dialogów i dyskusji na zebraniach konwersacyjnych języka fińskiego.

The Finland Year Book 1936. Wydawnictwo Departamentu Ekonomicznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Helsinki 1936.

Ta pięknie wydana książka jest jakby krótką encyklopedią teraźniejszej Finlandii. Zawiera ona 36 różnych artykułów najlepszych specjalistów fińskich. Artykuły omawiają całokształt zagadnień Finlandii z zakresu geografii, geologii, gleboznawstwa, historii, ustroju politycznego, spraw militarnych, wychowania fizycznego, życia socjalnego, rolnictwa, leśnictwa, rybołówstwa, przemysłu rolnego i mechanicznego, kredytu i finansów handlu wewnętrznego i zagranicznego, umów handlowych i ceł, komunikacji, spółdzielczości, ubezpieczenia, sportu i atletyki, turystyki, sztuk pięknych, wystaw itd. Do książki jest dołączona wielka mapa Finlandii, a w tekście znajdujemy jeszcze 20 map dla charakterystyki różnych specjalnych stron życia Finlandii. Rocznik zawiera 74 ilustracje, niektóre kolorowe, prócz tego szereg tablic statystycznych. Zawiera również przegląd 397 głównych firm eksportowych Finlandii o łącznym kapitale akcyjnym około 6 miliardów marek fińskich (750 milionów zł). Uzupełnia wydawnictwo bibliografia najpoważniejszych prac o Finlandii w językach: angielskim, francuskim, niemieckim, włoskim, hiszpańskim i holenderskim, zawierająca ogółem 363 pozycje, z zakresu geografii Finlandii, jej turystyki, historii, życia socjalnego, ustawodawstwa, gospodarki, języka fińskiego, literatury i sztuki fińskiej itd. Przekładów literatury fińskiej na języki obce wymieniono 118.

Herminja Naglerowa: Puolan nykyinen kirjallisuus (Teraźniejsza polska literatura), Valvoja-Aika nr. 5 — 7, 1935, str. 244 — 256.

Jest to przegląd w języku fińskim najnowszej literatury polskiej, poczynając od Wyspiańskiego i Żeromskiego, a kończąc na krytyku — Emilu Skiwskim. Artykuł, napisany z wielkim znawstwem i umiłowaniem przedmiotu, jest odczytem wygłoszonym prawdopodobnie na jakimś zebraniu czy kongresie Pen-Klubu.

Suomen Heimo (Szczep Fiński) nr. 17, 1936, umieścił artykuł Erkki Ervamaa „o Józefie Piłsudskim jako Twórcy nowej Polski", artykuł J. L. „O sztuce polskiej", z okazji niedawnej wystawy Polskiej Sztuki Stosowanej w Helsinkach, oraz kilka krótkich, ale bardzo ciekawie ujętych notatek na tematy polskie. Papier i illustracje (7 z Polski) doskonałe.

Przewodnik Koncertowy Filharmonii Warszawskiej rok 3, nr. 7, 4 grudnia 1936 r., zamieszcza krótki przegląd muzyki fińskiej, z okazji Koncertu-Poranku, poświęconego muzyce fińskiej, w dzień święta państwowego Finlandii.

W ostatniej chwili przed oddaniem numeru pod prasę Redakcja otrzymała artykuł prof. Cezarii Baudouin de Courtenay - Jędrzejewiczowej o ś. p. prof. Manninenie, jako etnografie.

Artykuł ten będzie zamieszczony w następnym numerze.

Warunki prenumeraty: Cena pojedyńczego numeru 1 zł; roczna prenumerata (3 numery) — 2 zł 50 gr, dla Stowarzyszeń i młodzieży studiującej — 2 zł 25 gr.

Wydawca: Towarzystwo Polsko-Estońskie – Zarząd Główny – przy współudziale Biblioteki Fińsko-Estońskiej przy Uniwersytecie J. Piłsudskiego w Warszawie.

Redakcja i Administracja: Warszawa, ulica Ks. Skorupki Nr 6 m. 19, telefon 9-01-45.

Drukarnia Wzorowa, Warszawa, Długa 20, tel. 11-16-60.